Nr 196. Kraków, Wtorek 30 Kwietnia 1912. Rok XXXI

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **A. Olszewskiego,** ulica Kilińskiego 2 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W **Przemyślu** Krug. — W **Jarosławiu** A. Amster. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W **Paryżu** Societé Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz 15 h. — **Nadesłane** po 60 h. od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Celem uregulowania nakładu prosimy o możliwie najwcześniejsze nadesłanie prenumeraty.

Administracya „N. Reformy“.

Nowe chmury na horyzoncie.

(Koresp. „N. Ref.“).

Wiedeń, 29 kwietnia.

W świecie politycznym w Austryi nazywają Czechy „den Wetterwinkel der Monarchie“. — Chmury, pojawiające się w tej okolicy, przynoszą zawsze burzę polityczną. Horyzont polityczny w Czechach wczoraj nagle się zachmurzył. W kołach politycznych powstało wielkie i uzasadnione zaniepokojenie. Grupa radykalna czeska, stojąca pod dowództwem p. Choca, postanowiła wycofać się z rokowań ugodowych z Niemcami, co równa się rozbiciu tych rokowań i to w chwili, kiedy się zdawało, że akcya ugodowa zbliża się ku końcowi, a w każdym razie, że weszła na dobrą drogę. Tosamo uczynili Młodoczesi w r. 1890, kiedy tworzyli także małą bardzo grupkę, mniejszą jeszcze, aniżeli dziś stanowią zwolennicy p. Choca.

Rozbicie punktacyj ugodowych w roku 1890 przez Młodoczechów, było podstawą późniejszej ich potęgi. Wybory do parlamentu i do Sejmu zmiotły z widowni Staroczechów, którzy prowadzili akcyę ugodową, a Młodoczesi wyszli z urny jako zwycięzcy. Walka ta wydobyła wiele talentów politycznych na światło politycznego życia, jak Engla, Eima, Kaizla, Pacaka, Herolda, Gregra, Kramarza i w. i., ale sprawiedliwy historyk wyda może kiedyś sąd ujemny o ówczesnej akcyi Młodoczechów. Stary Rieger położył przecież może większe zasługi około narodu czeskiego, aniżeli jego następcy...

Młodoczesi, chociaż liczebnie dziś znacznie już osłabieni, odgrywają jeszcze zawsze przodującą rolę w polityce czeskiej i przeżywszy lata młodzieńcze, przyszli do przekonania, że ugoda leży w interesie obu narodów.

Dla tego szczerze współdziałali w akcyi ugodowej. Ale teraz grozi im los Staroczechów. Młodsi i radykalniejsi od nich, niszczą owoce ich pracy i za jednym zamachem rozbijają konferencye i udaremniają ugodę. A chociaż nikt nie uwierzy, że p. Choc jest lepszym patryotą i wytrawniejszym politykiem od p. Kramarza i Pacaka, to przecież faktem jest, że ostatni z nich uchodzić będą za „zdrajców narodu“, a pierwszy za „zbawcę“, że w razie wyborów większość wyborców miejskich i małomieszczańskich znajdzie się w obozie radykałów czeskich, a nie w obozie Młodoczechów.

Współzawodnictwo dwóch stronnictw będzie znowu przyczyną zerwania rokowań ugodowych w Czechach, po których spodziewano się sanacyi stosunków politycznych w Austryi wogóle. Z pogorszeniem się widoków ugody w Czechach, pogarszają się także widoki spokojnego rozwoju stosunków w parlamencie. Walka konkurencyjna z radykałami czeskimi utrudnia lub nawet zamyka innym stronnictwom czeskim drogę do „polityki pozytywnej“, odbiera możność pracy skutecznej, a ludność wszystkich innych krajów pozbawia owoców oczekiwanej pracy.

Uchwała radykałów czeskich może się fatalnie odbić na pracach parlamentu i ma nietylko dla ugody czesko-niemieckiej złowróżbne znaczenie. Być może, że uda się jeszcze w ostatniej chwili, dzięki interwencyi wybitnych patryotów i polityków czeskich, odwieść radykałów od wykonania powziętej ugodowej uchwały, ale nadzieja ta może okazać się zgubną. Horyzont polityczny w Pradze, a temsamem w całej Austryi, znowu się zachmurzył.

Sz.

Ugoda czesko-niemiecka zagrożona.

(Telefonem).

Wiedeń, 30 kwietnia.

Dzienniki niemieckie starają się zwalić całą odpowiedzialność za ewentualne rozbicie ugody wyłącznie na Czechów, twierdząc, że radykali czescy nie powzięli może swej uchwały przynajmniej bez cichego porozumienia z innemi stronnictwami czeskiemi. Dzienniki niemieckie wywodzą dalej, że dla uchwały, powziętej przez czeskich radykałów, nie było żadnej podstawy, albowiem dotąd żadna obowiązująca uchwała w komisyi ugodowej jeszcze nie zapadła. Wszystko zależy od tego, jak się Związek czeski zachowa wobec tej uchwały, i czy inne stronnictwa czeskie odwołają swoich zastępców z komisyi ugodowej.

W każdym razie przez uchwałę czeskich radykałów nastąpił w sprawie ugody bardzo krytyczny zwrot. Zdaje się jednak, że zwrot ten stoi w związku z ogólną taktyką parlamentarną Czechów, którzy widocznie przyszli do przekonania, że w obecnej sesyi nie należy przeprowadzać żadnych wielkich spraw i że należy odroczyć do jesieni zarówno załatwienie nowego programu finansowego, jak ustawy kanałowej i załatwienie innych ważnych kwestyj. Wobec tego Czesi nie mają interesu spieszyć się z ugodą, ponieważ obecnie utworzenie większości parlamentarnej prawdopodobnie nie przyjdzie do skutku. W ten sposób zarówno ugodę jak i uporządkowanie stosunków w parlamencie, odroczono do jesieni.

Przewodniczący Związku czeskiego, pos. Fiedler, w rozmowie z współpracownikiem dziennika „Samostatnost“ oświadczył, że nie chce dziś jeszcze wydawać ostatecznego sądu o uchwale czeskich radykałów, co do której należy się jeszcze zastanowić, czy pod względem taktycznym była ona stosowną. Zastępcy radykałów czeskich w komisyi ugodowej nie są tam zastępcami partyi, lecz tylko delegatami Związku posłów czeskich sejmowych. Wobec wczorajszej uchwały musi zająć zatem stanowisko Związek czeski, a przedewszystkiem zdecydować się muszą Młodoczesi i agraryusze, czy mają brać dalej udział w rokowaniach ugodowych.

Mojem zdaniem — oświadczył prezes Fiedler — tylko Niemcy i Czesi, jako całość, mogą zawrzeć ugodę, a nie poszczególne partye. Co się tyczy twierdzenia radykałów czeskich, że Niemcy, po ewentualnem zawarciu ugody, mogą postawić nowe żądania i rozpocząć na nowo obstrukcyę, to naturalnie przed zawarciem ugody, trzeba będzie zażądać odpowiednich gwarancyj, ewentualnie przez zmianę regulaminu.

Co się tyczy twierdzenia, że ugoda może być oktrojowaną (narzuconą) prezes Fiedler wyraził przekonanie, że nie znajdzie się rząd, któryby chciał taki krok uczynić. Zresztą niewiadomo, czy radykali czescy obstawać będą obecnie przy wykonaniu powziętej w niedzielę uchwały.

Po wczorajszych wyborach.

(Telefonem.)

Wiedeń, 30 kwietnia.

Z wyniku wczorajszych wyborów wyrażają dzienniki chrześcijańsko-socyalne wielkie zadowolenie, wskazując na to, że także drugie ciało wyborcze, nazwane ciałem inteligencyi, oświadczyło się w większości za chrześcijańsko-socyalnymi. Natomiast dzienniki liberalnej opozycyi twierdzą, że wczorajsze wybory były jaskrawym dowodem ogromnych postępów, jakie opozycya przeciw chrześcijańsko-socyalnym rządom w przeciągu ostatnich 6 lat uczyniła. Podczas gdy przed 6 laty chrześcijańsko-socyalni zwyciężyli w tem ciele wyborczem we wszystkich okręgach, albowiem opozycya nie stawiała nawet własnych kandydatów, tym razem chrześcijańsko-socyalni zdobyli dwie trzecie mandatów, a dwa mandaty w II dzielnicy odrazu stracili, w 14 zaś okręgach stoją do wyborów ścisłych. Nawet tam, gdzie chrześcijańsko socyalni zwyciężyli, mniejszości uzyskane przez opozycyę są bardzo wielkie, co świadczy o tem, że ludność wiedeńska chce zrzucić z siebie rządy chrześcijańsko-socyalne, jednak nie jest jeszcze dość silna i musi walczyć z wielkiemi wpływami i sztuczkami partyi magistrackiej.

Nie należy też zapominać, że wobec ogromnej ilości przedsiębiorstw miejskich, ogromna ilość egzystencyj jest w zależności i nie ma swobody głosowania. Z drugiej zaś strony stronnictwa opozycyjne nie połączyły się i nie stawiały wspólnych kandydatów. To rozbicie głosów ułatwiło zwycięstwo chrześcijańsko-socyalnym w wielu okręgach. Mimo to należy się zadowolnić uzyskanem wczoraj zwycięstwem, a przedewszystkiem liczbą głosów, która wskazuje na wielki wzrost głosów opozycyi.

Gdy w r. 1906 w kuryi II oddano przeciw chrześc.-socyalnym 5000 głosów, wczoraj oddano takich głosów 23.600. Wybory do Rady dzielnicowej w II dzielnicy przyniosły też wczoraj wielkie zwycięstwo partyi liberalnej, albowiem wszyscy kandydaci partyi liberalnej zostali odrazu wybrani, tak, że Rada dzielnicowa II dzielnicy jest pierwszą w Wiedniu, która ma większość liberalną.

Odpowiedź hr. Bobrinskiemu.

Jak wiadomo, hr. Władimir Bobrinski ogłosił w „Timesie“ list, opisujący rzekome prześladowania, którym ulega nie istniejąca w Galicyi prawosławna ludność rosyjska. Listem owym osławionego i do syta znanego grafa, zajęliśmy się w sobotnim popołudniowym numerze naszego pisma, w artykule p. t. „Prześladowanie Rosyan galicyjskich“. Przytoczyliśmy w całości list hr. Bobrinskiego, jako arcyciekawy dokument, posiadający symptomatyczną doniosłość i scharakteryzowaliśmy agitacyę „wewnętrznych i zewnętrznych Rosyan“ w Galicyi. Oczywiście artykuł nasz był przeznaczony przedewszystkiem dla czytelników polskich i nie łudzimy się, ażeby on mógł dotrzeć tam, gdzie jest najpotrzebniejszym, to jest wogóle za granicę, a szczególniej do Anglii. To samo odnosi się naturalnie do głosów reszty prasy polskiej.

Wobec tego dobrze się stało, że trud pouczenia zagranicy o tej kwestyi wziął na siebie p. Franciszek Rawita Gawroński, ogłosiwszy w języku francuskim pod postacią listu otwartego odpowiedź hr. Bobrinskiemu. List zwrócony do redaktora „Timesa“ ma następujący tytuł: „Réponse a la lettre du comte Wladimir Bobrinsky, deputé a la Douma, — inserée dans le „Times“ sous le titre de „Religious persecution in Galicia“.

Stwierdziwszy, że list hr. Bobrinskiego nie był niespodzianką dla Polaków, ani też dla znających stosunki, które panują w Austryi i w Rosyi, pisze p. Gawroński:

„Jaki jest cel tej odezwy, zapyta bezstronny czytelnik. Co to są za Rosyanie w Galicyi, o których nikt nic nie słyszał? I jak mamy wyjaśnić sobie zjawienie się w Rosyi obrońcy tolerancyi religijnej (naturalnie u sąsiadów), w tej Rosyi która ze srogością, w dziejach nieznaną, prześladuje wszystkie narodowości i wszystkie wyznania, zwracając się przedewszystkiem przeciwko Polakom, traktując ich biskupów, jako zbrodniarzy, wysyłając ich na wygnanie w głąb Rosyi i na Syberyę, ażeby ich ukarać za zwyczajne wypełnianie obowiązków swojej godności?. Oto są krwawe fakty, które naród polski od długiego szeregu lat ogłasza wobec świata cywilizowanego. Świadkiem tego jest Kurya rzymska.

„Ale my, Polacy, rozumiemy doskonale manewr hr. Bobrinskiego i jego cele ukryte. Pozbawieni niepodległości politycznej, nie mamy sił, ażeby się bronić. Niemniej możemy odsłaniać publicznie ciemne knowania, które Rosya rozpoczęła już prawie od pół wieku, kiedyto, chcąc zbliżyć się do Europy zachodniej, runęła na Polskę z podeptaniem wszelkich praw.

„W Galicyi nie ma Rosyan. Nikt o tem nie wie lepiej nad ambasadora angielskiego w Wiedniu. Prawdą jest tylko, że we wschodniej części Galicyi znajduje się ludność, licząca trzy miliony głów, znana w dziejach pod nazwą Rusinów, zbliżona etnograficznie więcej do Polaków, niż do Rosyan, a protestująca usilnie przeciwko identyfikowaniu jej zarówno z Polakami, jak z Rosyanami. Co do Rosyan prawdziwych, to jest ich kilka tysięcy, ale nie w Galicyi, tylko w sąsiedniej Bukowinie — jednakże i oni nie są prawosławnymi, o ile zaś nimi są, to zbiegli przed religijnemi prześladowaniami w Rosyi. To są, panie Bobriński, fakty realne, które statystyka potwierdzi“.

Dla nas te rzeczy są znane, równie, jak hr. Bobrinskiemu, ale nie zna ich wcale zagranica i dlatego musiał je w sposób podobny wyjaśnić p. Gawroński. Tak samo wyjaśnia w dalszym ciągu swojego listu p. Gawroński politykę Rosyi wobec Polski, tudzież obecne jej intrygi w Galicyi. To, cośmy wykazali w sobotnim artykule dla naszych czytelników, to samo wykazuje w swoim liście do redakcyi „Timesa“ p. Gawroński, który piętnuje hr. Bobrińskiego, jako szefa politycznej agencyi prowokacyjnej, groźnej dla pokoju europejskiego.

Wszystko to — powiada p. Gawroński — jest zamaskowanym atakiem na całość państwa austryackiego. Rosya pragnie przygotować sobie grunt do równoczesnego rozszerzenia swych granic aż po Karpaty i zajęcia części Turcyi. Jeżeli zaś Rosyanie mówią o „rewindykacyi“ wschodniej Galicyi, to Polacy mogliby tak samo mówić o rewindykacyi Moskwy, ponieważ przed 300 laty Stanisław Żółkiewski przyprowadził do Zygmunta III w okowach carów moskiewskich.

„Nie poruszajmy tedy popiołów przeszłości — kończy p. Gawroński — i dążmy ku przyszłości tylko drogą sprawiedliwości i słuszności. Dajemy z całego serca tę radę hr. Bobrinskiemu, deputowanemu do Dumy. Dotąd niestety nie wyznacza on polityce swojego rządu innego celu, jak tylko gnębienie innych narodowości i obniżanie starodawnej, dziesięciowiekowej kultury polskiej na poziom barbarzyństwa mongolskiego, zdobiąc się przytem aureolą tolerancyi i szlachetności w oczach Europy. Nie mówmy o stryczku w domu powieszonego“.

Burzliwe sceny w Sejmie pruskim.

Pruska Izba poselska, ta kuźnia polityczna dla wszelkich praw antipolskich, była w ostatnich dniach widownią niezwykle burzliwych scen, wywołanych przez posłów socyalistycznych. Jak wiadomo, w parlamencie niemieckim zasiada 110 posłów socyalistycznych, podczas gdy w pruskiej Izbie poselskiej, do której wybory odbywają się na podstawie przestarzałego, trzyklasowego systemu wyborczego, nazwanego nawet przez Bismarka „najnędzniejszym ze wszystkich systemów wyborczych“, jest ich tylko sześciu. Przywódcą ich jest poseł Liebknecht, z zawodu adwokat, jako polityk mniej zdolny, za to doskonały mówca. Małą tę garstkę posłów socyalistycznych Izba pruska, złożona w swej większości z pruskich „junkrów“ i narodowych liberałów, stale ignorowała, zgoła przemówienia ich lekceważąc. To socyalistów oczywiście irytowało w najwyższym stopniu i dlatego w ostatnich dniach Izbie tak się dali we znaki, że nietylko przedstawiciele rządu, ale niemniej reprezentanci wszystkich niemal stronnictw politycznych — jedynie z wyjątkiem Polaków i wolnomyślnych — trzęśli się formalnie z oburzenia, a prezydent Izby aż ochrypł od przywoływania najrozmaitszych mówców do porządku.

Mianowicie podczas obrad nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych wygłosił poseł Liebknecht niezwykle gwałtowną mowę przeciwko rządowi i stosunkom, panującym w państwie „bojaźni bożej i dobrych obyczajów“. Ministrowi spraw wewnętrznych, Dallwitzowi, którego ciągle w demonstracyjny sposób nazywał „ministrem policyjnym“, zarzucił, że urząd swój sprawuje samowolnie, niesprawiedliwie, z pokrzywdzeniem słabszych, o pruskiej ustawie wyborczej wyraził się, że jest ona przedmiotem urągowiska i szyderstw nawet małych dzieci i wreszcie donośnym głosem oświadczył, że Rosya jest najokrutniejszem i najwięcej barbarzyńskiem państwem w całej Europie, lecz mimo to nie tak okrutnem i barbarzyńskiem, jak Prusy, które postawić należy poza nawias kultury i cywilizacyi europejskiej.

Po tych słowach zerwała się burza, niepamiętna w tej Izbie. Posłowie zerwali się ze swych miejsc, jak gdyby podrzuceni sprężyną wśród ogólnego chaosu i wrzawy ginął głos dzwonka wraz ze słowami prezydenta; z setek gardzieli wydobywały się niezrozumiałe okrzyki i groźby. Prezydent dzwoni bezustannie, a kiedy wreszcie się nieco uciszyło, przywołuje najpierw mówcę do porządku, a następnie wyraża głębokie ubolewanie, że w ten sposób znieważono zaprzyjaźnioną z Prusami Rosyę. To samo ubolewanie wyraził także minister Dallwitz.

Z kolei zabrał głos wolnokonserwatysta Zedlitz i trzęsąc się cały, powiedział między innemi: „Rumieniec wstydu wystąpić musi na lica każdego patryoty pruskiego z powodu słów, jakie padły z ust Liebknechta. Wstydzić powinni się wszyscy, którzy dopomogli mu do zwycięstwa podczas wyborów. Wszelkiemi siłami zwalczać należy socyalną demokracyę, a urzędnicy, którzy głosowali na socyalistów, są moralnymi łotrami. Niemniej stronnictwa wolnomyślne należy jak najostrzej napiętnować, bo złodziej nie jest ani o jotę gorszy od swego cichego wspólnika“.

Prowokacyjna ta uwaga wywołała w całej Izbie hałas iście piekielny. Nagany, przywoływanie do porządku, groźby, złorzeczenia, hałas ogólne zamięszanie — wszystko to razem złączyło się w jeden wielki krzyk przeraźliwy. Ostatecznie uspokojono się nieco i prezydent, zamiast Zedlitza przywołać do porządku za jego prowokacyjne uwagi, zwrócił się do socyalistów, oświadczając, że nie zniesie, aby garstka posłów socyalistycznych teroryzowała całą Izbę. Po prezydencie oświadczył to samo centrowiec Gröben podnosząc, że „ukochaną ojczyznę pruską trzeba bronić przed takiemi zniewagami“, a narodowy liberał Friedberg przepraszał Rosyę za obelgę, jej wyrządzoną, tłómacząc, że Izby nie można czynić za nią odpowiedzialnej.

Po tych „uroczystych“ deklaracyach, składanych przez reprezentantów najsilniejszych stronnictw politycznych, burza ostatecznie została zażegnaną. Koło polskie bardzo słusznie pozostało cichym jej świadkiem.

Zdaje się przecież, że burzliwe to posiedzenie Izby nie pozostanie bez konsekwencyj. Stronnictwa większości chcą bowiem przeprowadzić obostrzenie regulaminu Izbowego. Sprawa znajduje się już w komisyi, a Izba, o ile możności jeszcze przed Zielonymi Swiętami, chce uchwalić nowy regulamin, któryby

---

TADEUSZ KONCZYŃSKI.

ZAWROTNE DROGI.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

50 (Ciąg dalszy.)

Tajemny szept podbiegał tuż pod jej balkon i wołał ją po imieniu.

Dusiła ją gorączka. Wyszła na brzeg.

Miałki, wilgotny piasek uchylał się pod jej stopami i powstrzymywał jej nerwowe, szybkie kroki.

Wreszcie zmęczona, poczęła wlec się powoli wzdłuż rozełkanej toni, jak mewa z połamanemi skrzydłami. Dusza jej zbyła się nienawiści i zaciekłości, natomiast pełna była jęku i żalu.

Od strony morza nadlatywały przeciągłe powiewy, które, w pląsach mokrych, to okręcały się dokoła jej postaci, to niewidzialnymi palcami nagle chwytały za brzegi jej sukni, krzycząc niezrozumiałe słowa, to znów przytulały się tuż, tuż do skłębionych grzbietów fal i chyłkiem, pośpiesznie dobiegały na nich do jej stóp, aby z chychotem rozprysnąć się w fontannę białych kropli i zimnemi, mokremi ustami uderzyć w jej nogi.

Wanda usiadła na stopniach budki kąpielowej.

Wilgoć i wicher wypijały z jej żył gorączkę.

Tajemny szept fal rósł dokoła niej, ogarniał ją coraz bliższemi kręgami, zabiegał z przodu, to w krótkich furyach wichru wybiegał naprzód, mijał ją, napadał na wyciśnięte w piasku ślady jej kroków, wygryzał je, zmywał i przecinał odwrót.

Rozhowor głosów przyziemnych wzmagał się z każdą chwilą:

— Błogosławiony każdy, kto nam zawierzy...

— Nie ma dla nas bólu, którego mybyśmy nie znały... nie ma rozpaczy, której mybyśmy nie wypiły.

— Jak świat ogromny, tak ogromna nasza droga. I na tej drodze niema dnia, niema godziny, niema sekundy, któreby nam nie zwierzyły się ze swych trosk, cierpień i nieszczęsnych bólów...

— I ty nam zawierz.

— Przyszłaś nad brzeg naszego królestwa, zatem zawierz.

— Życie ludzkie jest drobniuchną kroplą... patrz! widzisz? oto jedna z naszych siostrzyczek, fal, nadbiega, uderza czołem o twardy stopień, na którym twoja noga szuka ratunku przed nami, uderza i rozpryskuje się z westchnieniem na tysiące drobniuchnych kropli...

— W każdej naszej fali tysiące istnień ludzkich gna i marzy i pragnie i pożąda i z westchnieniem bieg swój kończy...

— Słyszałaś??

— Zaczem drobniuchne krople sączą się z powrotem, szukają utraconej drogi i spływają we wspólne nasze łoże —

— I wówczas są najszczęśliwsze — —.

— Kiedy zapomniały o tem, czem były —

— Kiedy w uścisku wspólnym ukoiły swój ból i rozpacz i cierpienie...

— Słyszałaś??

— Tyś jedna z naszych siostrzyczek.

— Gnałaś pędzona wichrami.. och, brzeg skalisty... czas, już czas... uderz czołem... rozprysną się krople białe i spłyną napowrót tam, gdzie wspólne łoże...

— Bo kto jest sam, jest nieszczęśliwy..

— Bo kto jest wspólnie z nami ten nie zna nieszczęścia...

— Hahaba... a może ty jeszcze marzysz?

— Zaczem?

— A może ty jeszcze pragniesz?

— Czego??

— Hahaha... wiesz sama, że już nic przed tobą, prócz szczęścia, które my ci dać możemy...

— Wyciągnij ręce przed się, a potem zawierz nam.

Huk fal rósł.

— Biegniemy! biegniemy! tysiące nas jest! nie opuścimy ciebie ani na chwilę! O! my ciebie nie zdradzimy...

— Tylko nam zawierz...

— Potęga z nami jest i ukojenie...

— Wytęż ręce, usmiechnij się i padnij w nasze sploty.

— Tylko raz jeden nam zawierz...

— I padnij...

— Słodki sen, dobrotliwy sen, cichy sen..

— I już nic nie zbudzi ciebie.

— My zaintonujemy pieśń nad tobą, pieśń ukojenia.

— Słyszysz ją? słyszysz te organy naszych wód? słyszysz te instrumenty, grające u wszystkich lądów, u wszystkich wysp i wszystkim czasom?

— Nieśmiertelna pieśń...

— Wytęż ciało i padnij...

— My z tobą.

Wanda drżała na całem ciele. Halucynacya brała jej myśli w posiadanie, wżerała się obrazami ułud w jej mózg i osuwała ją zwolna po stopniach budki.

Runęła w dół.

Buchnęły fale fontaną, zwinęły ją w łuk i gnane przypływem morza, odrzuciły ją na brzeg — nielitościwie.

Pod kolanami poczuła ziemię. Wychylony grzbiet z toni ochłódł pod uderzeniem wichru i zadygotał z zimna. Wyprostowała się, klęcząc. Usta miała pełne piasku i wody.

Jęknęła.

Odruch rozpaczy pchał ją napowrót ku huczącej czarnej topieli, ale zbudzony instynkt życia kazał jej czołgać się wyżej na suchy brzeg — — —

XVI.

Wróciła do Paryża.

Ostatnie przejścia zmieniły jej naturę. Stała się zamknięta i czujna. Pozorny spokój mógł nawet mamić postronnych, że życie jej płynie gładko i szczęśliwie. Uśmiech, który czasem zjawiał się na jej ustach, ujmował ludzi — ale to już nie była dawna Wanda.

Na dnie najgłębszem jej istoty ukrył się ból niezniszczalny. Na taki ból ani nowe wrażenia, ani czas, ani siła woli nie mają żadnego wpływu. On staje się jakby nowym organem duszy i wrażliwości, przez który przepływają wszystkie myśli, wszystkie spostrzeżenia i wszystkie uczucia, zanim zdołają się zapaść w tajnie mózgu i serca, i od którego nabierają swej barwy posępnej i mglistej...

Dla takiej istoty swiat cały ciemnieje, choć słońce równie mocno świeci, jak dawniej, i równie silnie grzeje, jak dawniej.

O tem, co zaszło, nie było nawet mowy między Wandą i Wańkowskim. On nigdy nie potrącał o swą ucieczkę z Wenecyi, ona zaś nie robiła mu o to żadnych wymówek, ale też zupełnie nie zwierzała mu się z tego, co przeżyła i jakie w jej duszy zaszły zmiany.

Pozornie wszystko było po dawnemu.

Wanda zaglądała codzień do jego pracowni, by śledzić postępy jego prac końcowych i podziwiać jego wytrwałość — częściej jednak godzinami całemi siadywała w otwartem oknie, z oczami nieruchomo utkwionemi w tafli szarej Sekwany.

W takich chwilach przyczajony ból wypełzał z głębi jej istoty i siadał na rzęsach, wstrząsając powiekami, z pod których niekiedy wyrywała się gruba, ciężka łza i spłoszona uciekała chyżo wzdłuż twarzy na suknię.

(C. d. n.)

skrępował opozycyę niewygodnych dla rządu i stronnictw większości socyalistów. Nie ulega wątpliwości, że obostrzenie nastąpi, choć rozważniejsza prasa berlińska przestrzega przed tem postąpieniem, podnosząc, że to broń obosieczna, która wprawdzie zwróci się przeciw opozycyi socyalistów, ale ograniczy także swobodę wszystkich stronnictw. Rozważniejsze te głosy nie znajdą jednak prawdopodobnie posłuchu, bo umysły są strasznie podniecone przeciwko posłom socyalistycznym, którzy niedwuznacznie dali do poznania, że w Izbie „junkrów pruskich“ nie chcą być traktowani jako „zero polityczne“.

Narady polityczne.

(Dr Starzyński o reformie sejmowej ord. wyborczej. — Uniwersytet ruski. — Organizacya narodowa we wschodniej Galicyi).

Z inicyatywy Rady Narodowej odbyło się zeszłej niedzieli we Lwowie w sali Instytutu technologicznego **zebranie polityczne** osobistości, przeważnie ze sfer konserwatywnych podolskiego znaku w sprawie sejmowej **reformy wyborczej** i złączonych z nią usiłowań **ugody polsko-ruskiej**. Wzięło w niem udział około 100 osób. Imieniem zapraszających, wśród których byli ks. Jerzy Czartoryski, ks. Witold Czartoryski, Albin Rayski, Włodzimierz Kozłowski i w. i., zagaił zebranie p. Tad. **Cieński**, którego wybrano też przewodniczącym, zastępcami zaś adwokata dra Dzjędzielewicza i p. Fr. Rozwadowskiego.

O sejmowej reformie wyborczej referował dr Stanisław **Starzyński**. W obszernych wywodach doszedł do konkluzyi, że w rokowaniach z Rusinami nie można pójść ponad 25°/₀ mandatów ruskich, że obstawać należy przy żądaniu trzymandatowych okręgów, jako dających największe zapewnienie przeprowadzenia posła polskiego z mniejszości, i wreszcie, że sprzeciwiać się należy utworzeniu ruskiej kuryi narodowościowej w Sejmie.

Następnie co do sprawy **ruskiego uniwersytetu** podniósł mówca konieczność „iunctim“ między sprawą reformy sejmowej a sprawą uniwersytetu ruskiego, przeciw założeniu którego Polacy w zasadzie nic nie mają, muszą jednak domagać się, aby uniwersytet ruski, nie był we Lwowie otwarty, aby ten akt przesunięto do czasu, gdy Rusini będą mogli wykazać się odpowiedniemi siłami naukowemi, wreszcie aby Rusini otrzymali uniwersytet nie od rządu, ale za zgodą naszą, aby za to czuli się zobowiązani do ustępstw w kwestyi reformy sejmowej i do zaniechania obstrukcyi.

Po ożywionej dyskusyi, jaka po referacie się wywiązała, przyjęto na wniosek p. **Rayskiego** następujące rezolucye:

„Posłowie nasi powinni: 1) sprzeciwić się oznaczeniu stałego procentu mandatów ruskich gdyż to jest niemożliwe bez ograniczenia wolności wyborców; 2) sprzeciwić się tworzeniu w sejmie osobnej kuryi narodowościowej ukraińskiej czy choćby ruskiej; 3) oświadczyć się za trójmandatowemi okręgami z proporcyonalnem głosowaniem; 4) stać przy projekcie reformy ordynacyi sejmowej dra Starzyńskiego, a przedewszystkiem nie dopuszczać pomnożenia liczby posłów ponad 192, inaczej bowiem zmieni się cała podstawa kompromisu stronnictw polskich“.

W dalszym ciągu p. Jan **Leszczyński** referował o organizacyach, popieranych przez Radę Narodową i postawił rezolucyę, że działalność powiatowych organizacyj Rady narodowej powinna być rozszerzona na wszystkie powiaty i wsie wschodniej części kraju i że jest obowiązkiem wszystkich Polaków, bez względu na przynależność partyjną, do nich należeć i popierać je; wreszcie, że przy zamierzonej reformie statutu Rady Narodowej przedstawicielom organizacyj powiatowych zapewniona być winna w Radzie należna im reprezentacya.

Rezolucye te, które wywołały dość ożywioną dyskusyę, zostały także uchwalone.

W dalszym ciągu dr Wł. **Kozłowski** mówił o obowiązkach polskiej średniej własności na **kresach wschodnich**, podnosząc, że ziemiaństwo polskie wspólnie z inteligencyą miejską powinno **zaopiekować się ludem**, jako politycznie mniej wykształconym. Niemniej ziemianin polski opiekować się winien także **ludem ruskim**, aby mu stworzyć wśród siebie punkt oparcia.

W sprawie tej przemawiało kilku mówców, poczem p. **Cieński** zamknął zgromadzenie.

Katastrofa „Titanica“ w świetle śledztwa.

(Zeznania oficerów. — Zachowanie się kobiet. — Pan we fraku. — Rozpacz tonących. — Zeznania Marconiego. — Statystyka katastrofy).

Już od dziesięciu dni urzęduje w Waszyngtonie komisya śledcza, wydelegowana przez Senat Stanów Zjednoczonych dla stwierdzenia, kto i w jakim stopniu ponosi winę z powodu katastrofy parowca „Titanic“. Przewodniczącym komisyi jest senator **Smith**, człowiek prawy i energiczny, który wedle powszechnego przekonania daje gwarancyę, że śledztwo nie będzie czczą komedyą. Dzienniki londyńskie ogłaszają obszerne sprawozdania stenograficzne z przesłuchów komisyi, które zawierają niejeden zajmujący szczegół.

Ponieważ kapitan okrętu i pierwszy oficer zginęli podczas katastrofy, więc przesłuchany został drugi oficer mr. **Lightholler**, który przy pomocy pasa ratunkowego przez dwie godziny unosił się na falach, zimnych jak lód, aż wreszcie dostał się na pokład parowca „Carpathia“. Lightholler stwierdził dwa ważniejsze szczegóły, opowiadając, że w łodziach ratunkowych umieszczano przedewszystkiem kobiety, z wyjątkiem stewardek, które musiały pozostać na okręcie. Następnie zeznał, że prezydent towarzystwa „White Star Line“, **Ismay**, był pomocny przy ratowaniu rozbitków. Następny świadek, czwarty oficer okrętowy, mr. **Boxal** zeznał szczegóły, obojętne dla sprawy, z wyjątkiem faktu, że w chwili katastrofy udał się do biura map i tam zanotował położenie okrętu. Otóż parowiec „Titanic“ w chwili katastrofy znajdował się na 41.46° północnej szerokości i 50·14° zachodniej długości.

Jeden z dalszych świadków, trzeci oficer okrętowy mr. **Pittman** opowiadał pomiędzy innemi: „Kiedy dowiedziałem się o najechaniu parowca na lodowiec, pojawili się palacze na pokładzie i zawołali: „Woda w kotłowni“. Równocześnie nadbiegł jakiś pan we fraku i krzyknął donośnie: „Naprzód! Teraz nie ma czasu na głupstwa!“ Dowiedziałem się dopiero później, że **był to mr. Ismay**. Później znowu przyszedł i mówił, że trzeba najpierw ratować kobiety i dzieci“. Na pytanie jednego z członków komisyi odpowiedział mr Pittman: „**Kobiety zachowywały się wprost wspaniale**. Chciały wiosłować już dlatego, ażeby się rozgrzać. Nagle rozległ się krzyk. Oto „Titanic“ zniknął w otchłani morskiej“.

Pytanie: Czy słyszałeś pan wołania o pomoc lub krzyki rozpaczy?

Pittman, głęboko wzdychając: „Och, tak. Słyszałem straszne, do szpiku kości przejmujące okrzyki. Chciałem z łodzią wrócić do okrętu, ale pasażerowie mruczeli, a nawet głośno protestowali. Bałem się wybuchów histeryi i ustąpiłem“.

Senator **Smith** wezwał świadka, ażeby opisał to, co widział. Pittman ze złożonemi rękami prosił, ażeby go nie zmuszano do tego. Gdy senator Smith nastawał, świadek mówił głosem przytłumionym, łkając:

„Gardłowe okrzyki, wycia, żałosne skargi wychodziły z wody. Serce ściskało się i byłem bliski obłędu. Pędziłem wiosłujących marynarzy, ażeby się oddalić z tego strasznego miejsca, ale przeraźliwe krzyki szły w dal za nami“.

Wśród pytań krzyżowych świadek, blady jak trup, przyznał, że mógł jeszcze do **swojej łodzi wziąć więcej ludzi**. Wydaje się, jakgdyby oficer ten był ofiarą chwilowego osłabienia nerwów. Następnie rozegrała się dramatyczna scena. Kiedy rozpoczęto przesłuch piątego oficera, mr. **Lowego**, senator Smith zapytał go, czy pije? Gdy Lowe zaprzeczył, oświadczył Smith, że otrzymał anonimowe doniesienie, jakoby Lowe w chwili katastrofy był zupełnie pijany. Lowe poczerwieniał jak purpura, uderzył pięścią w stół i zawołał:

„**To oszczerstwo**. Jestem zupełnym abstynentem i koledzy z tego powodu często mnie drażnili. Więc w kraju tym są ludzie, dla których zbyt małem jest jeszcze nasze nieszczęście, że jesteśmy oficerami, którzy przeżyli straszną katastrofę“.

Po długiej dopiero chwili zirytowany oficer mógł zeznawać. Później przyszła kolej na świadka, którym był **wynalazca telegrafu bez drutu**, signor **Marconi**. Jak wiadomo, przeciwko stacyom telegrafu bez drutu na wybrzeżach Ameryki i na pokładach niektórych okrętów podniesiono ciężkie zarzuty. Chodziło o rozpoznanie organizacyi tej służby telegraficznej i o wyjaśnienia autentyczne co do tej sprawy. Podnoszono zwłaszcza zarzuty z tego powodu, że stacya Marconiego na parowcu „Carpathia“ milczała tak długo. Zarzucano dyrekcyi „towarzystwa Marconiego“ w Nowym Jorku, że nakazała to milczenie w celach zysku, a gazety nowojorskie nazwały to postępowanie „spiskiem milczenia“.

Na pytanie senatora Smitha odpowiadał **Marconi** przez całą godzinę, dając informacye o organizacyi towarzystwa Marconiego, o sposobie pracowania tudzież o istocie telegrafu bez drutu. Następnie roztrząsano powody, dla których z parowca „Carpathia“ tak długo nie dawano wiadomości o rozbitkach, którzy się znaleźli na jego pokładzie.

Marconi oświadczył z emfazą: „Nie dałem żadnych poleceń, ażeby wstrzymano wiadomości. Przeciwnie, skrupulatnie przestrzegałem, ażeby z pokładu okrętu „Carpathia“ jak najprędzej wysłano bezdrutowe depesze. Zwracam jednakże uwagę na fakt, że telegrafistami na okrętach są często młodzi, niedoświadczeni ludzie, **którzy są pod zupełną kontrolą kapitanów**. Kapitan „Carpathii“ miał władzę polecenia, ażeby wysłano depesze do Nowego Jorku, albo też nie“.

Wreszcie przyznał Marconi, że telegrafista **Bride** rzeczywiście **wstrzymał depesze**, które dopiero nowojorskiemu dziennikowi „Times“ **sprzedał za 2.500 koron**. Dalej przyznał Marconi, że w zasadzie nie sprzeciwia się temu, jeżeli telegrafiści w podobny sposób mają boczne dochody, gdyż w takich wypadkach nie rozchodzi się o podanie przyjętych depesz, ale o pracę prywatną.

Ażeby zapobiedz na przyszłość takiemu chaosowi w służbie telegraficznej, jaki panował podczas katastrofy „Titanica“, podał Marconi cztery środki zapobiegawcze: 1) Wszystkie stacye w Ameryce muszą, podobnie jak w Anglii, mieć koncesyę rządową. 2) Stacye pośredniczące, które mogą powodować przerwy, należy ograniczyć liczebnie do „minimum“. 3) Ażeby uniknąć zamieszania, trzeba ograniczyć koncesye. 4) Zdradę tajemnic należy karać wysokiemi grzywnami, a nawet odebraniem koncesyi.

Tyle stwierdziła dotąd komisya śledcza w Ameryce. Rząd angielski wydał obecnie dokładną statystykę pasażerów i załogi parowca „Titanic“, tudzież osób uratowanych. Oto tabela statystyczna:

	Na pokładzie.	Uratowani.	Procent.
Pasażerowie I klasy.			
Mężczyźni.	173	58	34
Kobiety.	144	139	97
Dzieci.	5	5	100
Razem	322	202	63
Pasażerowie II klasy.			
Mężczyźni.	169	13	8
Kobiety.	93	78	84
Dzieci.	24	24	100
Razem	277	115	42
Pasażerowie międzypokładu.			
Mężczyźni.	454	55	12
Kobiety.	179	98	55
Dzieci.	76	23	30
Razem.	709	176	25
Załoga.			
Mężczyźni.	875	189	22
Kobiety.	23	21	91
Razem	898	210	23

A więc na pokładzie „Titanica“ **było razem** 2.206 ludzi, z czego uratowano ogółem 703, czyli 32°/₀, a mianowicie mężczyzn 19°/₀, kobiet 77°/₀, dzieci 49°/₀. Z pasażerów I klasy uratowano 63°/₀, z drugiej klasy 42°/₀, z międzypokładu tylko 25°/₀, to jest prawie tyle, co z załogi, której procent uratowanych wynosi 23°/₀. Wedle ceny biletu odbywał się także ratunek.

Trzeci Maj jest dniem T. S. L.

Niechaj każdy w tym dniu ofiaruje grosz na szkoły, czytelnie, bursy i ochronki kresowe. —

Do kobiet polskich!

Dwadzieścia pięć lat Towarzystwo pomocy naukowej dla Polek imienia Kraszewskiego w Krakowie spełnia zadanie, które określa sama jego nazwa — od dwudziestu pięciu lat zdobywając z największym wysiłkiem grosz ofiarny, ma ciągle otwartą dłoń dla niedostatku, który się gnieździ na poddaszach, zamieszkiwanych przez polskie studentki.

Z drobnych, z trudem ściąganych ofiar, wypłaciło Towarzystwo dziesiątki tysięcy na stypendya i wsparcia. I ciągle otwiera się przed niem nowa niewypełniona próżnia. Niepodobna jej zapełnić doraźną ofiarnością, która zawsze będzie spoczywała na kruchych podstawach. Tylko trwałe jakieś dzieło może skutecznie zadanie rozwiązać. Takiem dziełem powinien stać się **Dom akademicki dla polskich studentek w Krakowie**.

Przed trzema laty Towarzystwo nasze podjęło myśl budowy tego Domu. Na jego przyszłe upragnione mury ofiarowuje całe swe mienie, jakiem rozporządza: kilkanaście tysięcy koron. Ideą jego zdołało zainteresować światły i tak ofiarny zawsze zarząd miasta Krakowa, który uczynił nadzieję bezinteresownego oddania kawałka **gruntu pod budowę**.

Akcya nie jest już wyłącznie papierową, uzyskała podstawy, na których może się dalej pomyślnie rozwinąć. Ogół polski nie może, nie powinien odmówić jej swej pomocy. Do ogółu tego odzywamy się: Pomóżcie wznieść dach nad głową tych młodych istot, które się rwą do źródeł umysłowego życia, które jutro stanowić będą elitę polskiego świata kobiecego! Niechaj lata nauki nie przechodzą im w nędzy, która na zawsze zostawić musi po sobie moralne i fizyczne ślady.

Czcimy rok **Kraszewskiego**, którego wielkie imię, jako symbol odrodzenia przez pracę, wzięłyśmy za godło naszego Towarzystwa. Domowi akademickiemu dla Polek pragniemy dać Jego miano. Niechaj mury tego Domu staną się trwałym pomnikiem pamięci wielkiego pisarza. Niechaj wszyscy, którzy go uczcić pragną, pospieszą rzucić cegiełkę ofiarną do tego pomnika.

Towarzystwo nasze niesie pomoc studentkom polskim **bez różnicy zaborów** — do współdziałania więc całej Polski się odwołujemy. Apelujemy zatem do tych z pośród kobiet naszych, które same przeszły akademickie studya i które najbardziej odczuć powinny niedolę lat studenckich, apelujemy do wszystkich zamożnych, w dostatku żyjących kobiet polskich, które nie powinny pozostać głuche na niedostatek swoich sióstr młodszych i uboższych.

W tym starym królewskim grodzie, z którego przesławnej Wszechnicy tyle wychodzi kobiet-lekarek, kobiet-nauczycielek, musi powstać Dom akademicki dla ubogich studentek polskich — **jedyny taki Dom** na całym obszarze naszej ojczyzny. O pomoc w tem dziele prosimy gorąco, w nadziei, że głos nasz nie przebrzmi bez oddźwięku. Towarzystwo nasze służy wyjaśnieniami i wskazówkami wszystkim, którzy chcieliby bądź indywidualnie, bądź korporacyjnie dopomódz naszym wysiłkom.

Za wydział Tow. pomocy naukowej dla Polek imienia Kraszewskiego w Krakowie.

Kraków, 27 kwietnia 1912 r.

Przewodnicząca: dr Z. Daszyńska-Golińska (ul. Pijarska 3), zast. przewodniczącej: Kamila Chołoniewska (Bonerowska 12), sekretarka: Stanisława Olszewska (św. Filipa 3), skarbnik: prof. dr Napoleon Cybulski (Karmelicka 16).

Kronika.

Kraków, 30 kwietnia.

Obchód ku czci Kołłątaja. Pod przewodnictwem radcy miejskiego Stanisława **Nowaka**, odbyło się wczoraj wieczór posiedzenie obszerniejszego komitetu ku uczczeniu pamięci Hugona **Kołłątaja**. Przewodniczący podał do wiadomości zebranych dotychczasowe prace komitetu ściślejszego, który je w zupełności aprobował. Zatwierdzono dalej następujący program akademii uroczystej: „Witaj królu!“, polonez, odegra orkiestra symfoniczna pod dyrekcyą p. Czyżowskiego; „Gaude mater Polonia“, hymn z XVI wieku, muzyka Gorczyńskiego, odśpiewa chór „Lutni“; „Pogląd na życie i działalność ks. Hugona Kołłątaja“, odczyt, wygłosi prof. dr **Janik** ze Lwowa; „Mowa H. Kołłątaja, wygłoszona dnia 28 czerwca 1791 r. w Sejmie w Warszawie“, odczyta p. Maciej Szukiewicz; „Do ojczyzny“, słowa Krasińskiego, muzyka Nowowiejskiego, odśpiewa po raz pierwszy chór „Lutni“; „W starym dworze“, polonez A. Münchelmera, odśpiewa z towarzyszeniem orkiestry chór „Lutni“ (solo basowe — p. Issakowicz).

Dalej uchwalono redakcyę odezwy, która będzie wydana do społeczeństwa i wreszcie program obszernego dzieła o Kołłątaju, jaki wyda komitet własnym nakładem. Dzieło to, które obejmie 30 arkuszy druku, będzie przedstawiać w sposób wyczerpujący życie i działalność twórcy konstytucyi 3 maja.

Uroczysta akademia odbędzie się w Starym teatrze, w dniu 3 maja, o godzinie 7 wieczór. Bilety **bezpłatnie** można otrzymywać w „Ognisku“ nauczycielskiem (pl. Szczepański 3).

Nalepki iluminacyjne na uroczystość 3 Maja, nabyć można w 40 sklepach krakowskich. Mamy nadzieję, że w dniu tym nie znajdzie się ani jedno okno nie ozdobione orłem białym i znakiem T. S. L.

VI. Zjazd techników polskich. W myśl uchwały stałej delegacyi VI Zjazd techników polskich, który odbędzie się w czasie od 12 do 16 września b. r. w Krakowie, obejmie między innemi I zjazd zawodowy techników pracujących na polu budowy i hygieny miast. Komitet tego zjazdu zwraca się do kolegów, zainteresowanych w sprawach budowy, uzdrowotnienia i gospodarki naszych miast w dziale technicznym, z usilną prośbą o wzięcie udziału w zjeździe i jego pracach. Poszczególnie poruszane będą tematy: 1. Budowa miast. 2. Kanalizacya. 3. Wodociągi. 4. Oświetlenie. 5. Nawierzchnia miejska. 6. Komunikacye miejskie. 7. Hygiena miast (czyszczenie, walka z kurzem, z dymem). 8. Ogrzewanie i wentylacya. 9. Łaźnie publiczne (pralnie). 10. Szpitalnictwo. 11. Rzeźnie i targowiska. 12. Miejska gospodarka gruntowa (parcelacya). 13. Miasto jako przedsiębiorca (cegielnia, fabryki wyrobów betonowych etc.). 14. Administracya miejska w powyższych działach i udział w niej techników. Wnioski i referaty zgłaszać można do 1 lipca b. r. Wszelkich informacyj udziela sekretarz komitetu p. inż. Jan Fiszer lub zastępca p. inż. Stefan Szempliński, Kraków, magistrat (Budownictwo miejskie, kanalizacya miasta).

Na Dom polski w Morawskiej Ostrawie złożył p. rejent Edmund Klemensiewicz na ręce redaktora M. Konopińskiego kwotę 100 kor. Pieniądze złożono w administracyi „Nowej Reformy“.

Aeroplanami z Paryża do Pekinu przez Kraków. Redakcya paryskiego dziennika „Le Matin“, organizującego, jak wiadomo, lot okrężny aeroplanów z Paryża do Pekinu, zwróciła się listownie do generalnego sekretarza VIII. wszechświatowego kongresu esperantystów w Krakowie dra Leona Rosenstocka z zawiadomieniem, że **lot okrężny aeroplanów**, organizowany przez redakcyę na wrzesień z Paryża do Pekinu, odbędzie się przez **Kraków** i że „Le Matin“ projektuje w Krakowie stworzenie przystanku dla lotników, biorących udział w tym konkursie. Z tego względu redakcya zwraca się z prośbą do esperantystów polskich w Krakowie, aby w razie potrzeby użyczyli pomocy przybywającym do Krakowa lotnikom. Prośba „Matina“ opiera się na tej podstawie, że światowe kluby żeglugi powietrznej i szkoły aeronautyczne przyjęły u siebie za język obowiązujący międzynarodowy język Esperanto.

Na życzenie paryskiego pisma, krakowscy esperantyści z całą gotowością zajmą się poczynieniem odpowiednich przygotowań na przyjęcie konkursu aeroplanów.

Wieczornica w „Sokole“ krakowskim odbędzie się w sobotę, 4 maja. Wstęp wolny. Początek o godzinie 8.

Z Tow. lekarskiego. Posiedzenie odbędzie się 1 maja, o godzinie 6 wieczór w domu towarzystwa. Na porządku dziennym: 1) Dyskusya nad wykładami balneologicznemi. 2) Prof. Majewski: „Kilka słów o scotoma helieclipticum w związku z ostatniem zaćmieniem słońca“. 3) Dr Witold Skórczewski: „Atofan ze stanowiska klinicznego i jego zachowanie się w ustroju“.

Z teatru. Wczorajsze ósme przedstawienie „Demostenesa“ odbyło się wobec wyprzedanej widowni. Zgromadzona publiczność i młodzież wyższych zakładów oklaskiwała gorąco sztukę i artystów.

Wyścigi konne w Krakowie. Posiedzenie doroczne Towarzystwa międzynarodowych wyścigów konnych oraz Galicyjskiego Klubu jazdy panów odbędzie się 5 maja w kancelaryi wyścigów konnych ul. Wolska 40 (parter).

Do konkursów hippicznych, czyli popisów w jeździe, w skokach konnych do skoku na wysokość, oraz do wielkiego wyścigu myśliwskiego odbyć się mających we czwartek 16 maja na torze wyścigowym, można zapisywać konie do 4 maja godz. 8 wieczór w sekretaryacie (ulica Wolska 40). — Powtórne mianowania wyłącznie do wyścigu myśliwskiego i skoku na wysokość — mogą nastąpić za opłatą podwójnej wkładki do 7 maja godz. 11 przed południem.

Aresztowanie dwóch akademików krakowskich przez władze rosyjskie. Kilka dni temu zostało aresztowanych przez władze rosyjskie dwóch słuchaczów studyum rolniczego Un. Jag., którzy w czasie feryj świątecznych pracowali nad zakładaniem poletek doświadczalnych w okolicach Kazimierzy Wielkiej w kieleckiej gub. Aresztowanie nastąpiło wskutek podejrzenia o szpiegostwo wojskowe. Koledzy poszkodowanych, mając na względzie jaknajszybsze uwolnienie aresztowanych, udali się do bawiącego w Krakowie prezesa Koła polskiego, p. dra **Lea**, oraz do posła p. dra Cezarego Hallera z prośbą o interwencyę w tej sprawie. Władze uniwersyteckie zajęły się także tą sprawą i poczyniły odpowiednie urzędowe kroki.

Równocześnie przypomnieć należy los trzech nieszczęśliwych akademików lwowskich, którzy pracując dwa lata temu w lasach ks. Radziwiłła, również niesłusznie aresztowani przesiedzieli 14 miesięcy w więzieniu.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, po ośmiu dniach wypuszczono obu akademików z więzienia w Olkuszu i wrócili już obaj do Krakowa. Władze rosyjskie skonfiskowały im tylko książki szkolne, listy prywatne i gazety.

Niedoszła fabryka rubli. Wczoraj wpadł w ręce krakowskiej policyi robotnik fabryczny, Juliusz Kopyciok, przybyły niedawno z Petersburga do Krakowa, który, jak się okazało, chciał tutaj fabrykować fałszywe pięciorublówki. Kopyciok liczy lat 44 i pochodzi z Byczyna pod Gliwicami na Śląsku pruskim. Do Krakowa przywiózł kilka niewykończonych sztanc i poszukiwał tutaj rytownika, któryby mu sztance te wykończył. — Namówił on do tej pracy 23-letniego czeladnika rytowniczego Stanisława Bierę i ofiarował mu za to 200 rubli.

Biera jedną sztancę już wykonał. Dalszej fabrykacyi przeszkodziło aresztowanie obu fałszerzy. — Kopyciok mieszkał pierwotnie w hotelu, później wynajął mieszkanie przy ulicy Stachowskiego L. 30, gdzie wspólnie z Bierą czynili przygotowania do wyrabiania fałszywych pięciorublówek. Na razie siedzą obaj pod telegrafem, skąd będą odstawieni do więzienia sądu karnego.

Wielki pożar. Dziś o godz. 10 rano strażnik, mający służbę na wieży kościoła N. P. Maryi, ujrzał w stronie Kaźmierza ogromny słup czarnego dymu, zwiększający się z każdą niemal chwilą. Zaalarmował zatem strażnicę pożarną, gdzie równocześnie zaczęły gwałtownie dzwonić dzwonki automatów alarmowych pożarnych, umieszczonych w w ulicy Bożego ciała. Wkrótce też dowiedziano się, że wybuchł pożar w sklepie Dawida Jakubowskiego, przy ul. Bożego Ciała l. 19. W sklepie tym znajdowały się znaczne zapasy nafty, spirytusu, świec naftowych, mydła i innych łatwo palnych materyałów. Na miejsce pożaru pospieszyły natychmiast trzy plutony straży pod kierownictwem naczelnika Nowotnego. Ze sklepu buchał słup ognia i dymu, sięgający do II piętra. Zaras po wybuchu pożaru eksplodowała jedna beczka nafty, co przyczyniło się jeszcze do zwiększenia się pożaru. Ogień zniszczył cały sklep, strawiwszy całe urządzenie, i wszystkie nagromadzone w nim materyały. Po trzech kwadransach udało się straży pożarnej ogień stłumić. W wielkiem niebezpieczeństwie znajdowały się sąsiednie domy.

Co było przyczyną pożaru, na razie nie wiadomo. Subjekt, który w chwili wybuchu pożaru znajdował się w sklepie, twierdzi, że jeden z kupujących rzucił na ziemię, na której rozlana była nafta, zapałkę, czy też papierosa.

Pożar zwabił na ulicę Bożego Ciała ogromne tłumy publiczności, które przypatrywały się akcyi ratunkowej.

Z kraju.

Tarnów, 28 kwietnia. (Bank rękodzielniczy. — Z tarnowskiego Koła Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. — Z działalności T. S. L. — Teatr nowości).

Dyrekcya Banku rękodzielniczego ogłosiła drukiem pierwsze sprawozdanie ze swej działalności za czas od 11 września 1910 roku do 31 grudnia 1911 r. Młoda ta instytucya, powstała z inicyatywy dra Spissa i kilkudziesięciu mieszczan, poparta wydatnie przez Radę m. Tarnowa, dowodzi wielkiego postępu wśród sfer rękodzielniczych naszego miasta, dobrze wróży o przyszłości mieszczaństwa, a inicyatorom przynosi prawdziwy zaszczyt.

Narodziny Banku rękodzielniczego datują się od września roku 1909, a pierwszą myśl rzucił energiczny i pełen inicyatywy dr Spiss. Ponieważ początkowy kapitał wynosił zaledwie 1203 koron, przeto Bank skorzystał z gościnności Izby rękodzielniczej, która mu udzieliła lokalu; kiedy zaś kapitał doszedł do 2597 koron, rozpoczęto z d. 11 września 1910 r. urzędowanie. Bank rękodzielniczy zdobył w krótkim czasie zaufanie sfer rękodzielniczych. Poparty przez Wydział krajowy (subwencya 300 koron), przez ministerstwo robót publicznych (subwen. 600 koron), oraz przez Izbę rękodzielniczą (subwen. 370 koron) i Radę miejską (10.000 kor. bezprocentową 10-letnią pożyczką), uzyskawszy kredyt w Gal. K. O. Banku przemysłowym i w miejscowem Towarzystwie zaliczkowem, przy nadziei otrzymania znaczniejszego taniego kredytu w „Patronacie dla popierania rękodzieła i drobnego przemysłu“ przy Wydziale krajowym, stał się Bank opatrznościową instytucyą dla naszych rzemieślników. Rozwój instytucyi najlepiej ilustrują cyfry. Dyrekcya uchwaliła 356 pożyczek. Deklarowane udziały wynoszą 5675 koron. Fundusz rezerwowy wynosi 1076 kor. Wkładki oszczędnościowe przedstawiają sumę 31.399 koron 90 hal. Ogólny obrót z końcem 1911 r. w dochodach i rozchodach przedstawia cyfrę 542.242 koron 20 hal. Czysty zysk wynosi 121 koron 45 hal.

Pod przewodnictwem prof. Gutowskiego odbyło się 26 bm. posiedzenie tarn. Koła nauczycieli szkół wyższych, na którem omawiano sprawę urządzenia rautu na kolonie wakacyjne uczniów szkół średnich. Raut ma się odbyć 1 czerwca br. Całe posiedzenie Koła wypełnił referat prof. Godowskiego pt. „Społeczeństwo a szkoła“. Referent w bardzo dobrym i trafnie zilustrowanym odczycie przedstawił materyał studencki, warunki, wśród których żyje, kreśląc bardzo dosadnie stosunki przedewszystkiem hygieniczne, wśród których dzisiejsza młodzież się obraca. Druga połowa odczytu była poświęcona stosunkowi uczniów do szkoły. Bardzo trafne były uwagi prelegenta, odnoszące się do hygieny szkolnej. **Walne zgromadzenie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych** odbędzie się w dniach 26 i 27 maja br., a nie 25 i 26 maja, jak donieśliśmy przed kilku dniami. Decyzya głównego zarządu zapadła w dniach ostatnich.

Staraniem tarnowskiego Koła T. S. L. odbyły się 21 bm. w sprawie upaństwowienia szkół T. S. L. wiece w Lisiej Górze, Jastrzębce Nowej, Łęgu ad Partyń, Koszycach Małych, Koszycach Wielkich, Rzuchowej, Janowicach i Szczepanowicach. Rezolucye uchwalono jednomyślnie.

Teatr nowości ze Lwowa zjeżdża do naszego miasta i 30 b. m. w sali Sokoła daje „Topiel“ Przybyszewskiego z p. Ireną Trapszo i p. Ludwikiem Fritschem, 1 zaś maja grany będzie „Wróg ludu“ Ibsena z p. Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej.

Czarny Dunajec. (Przeciwko powiększenia liczby szynków). Kiedy zniesione zostało prawo propinacyi, gmina tutejsza odpowiednio do potrzeb ludności oznaczyła liczbę wyszynków koncesyonowanych na trzy. Obecnie czynione są usiłowania, ażeby liczbę tę powiększyć, jednakże nie ze strony gminy, a nawet zwrócono się już do zwierzchności gminnej o wydanie opinii co do ubiegających się o nowe koncesye szynkarskie. Rada gminna na ostatniem posiedzeniu powzięła stanowczą uchwałę przeciwko powiększeniu liczby szynków, co wywołało powszechne zadowolenie pośród ludności. Uchwałę swoją umotywowała Rada gminna w sposób, który chyba nie może ulegać dyskusyi. Obecnie w Czarnym Dunajcu znajdują się trzy wyszynki koncensyonowane, napojów wyskokowych, 2 hurtowne składnice piwa, 11 wyszynków wina, a wreszcie kilka sklepów, sprzedających piwo w zamkniętych butelkach. Liczba ludności Czarnego Dunajca wynosi, wedle ostatniego spisu, 2.563 głów, a ponieważ gmina ta jest wsią, liczba wyszynków 1 na 800 jest ze względów na inne wyszynki aż nadto dostateczną. Rada gminna nie może popierać rozwielmożnienia się pijaństwa i sprzeciwia się nadaniu nowej koncesyi szynkarskiej komukolwiek, przyczem opiera się na przyrzeczeniu, danem przez namiestnika na posiedzeniu Sejmu, że tylko tyle będzie koncesyj, ile wyszynków gminy uchwalą, a gdyby żadnego wyszynku gmina nie uchwaliła, to żadna koncesya udzieloną nie będzie. Gmina Czarnego Dunajca wyraża więc nadzieję, że i obecnie nie będzie mu narzucona koncesya szynkarska z ubocznych powodów.

Zasądzenie pary szpiegowskiej. W Stanisławowie odbyła się rozprawa przeciw Mikołajowi i Ludwice Nowickim, wysłanym do Galicyi przez ochranę kijowską dla śledzenia rozmaitych urządzeń wojskowych. Nowiccy od kilku miesięcy mieszkali w Stanisławowie i zajmowali się energicznie działalnością szpiegowską, aż dopiero przypadek odkrył władzy ich rzemiosło. Oto pewnego dnia Nowicki został aresztowany z powodu, że się upił i wyprawiał awantury. W czasie, gdy był w areszcie, przyszedł do niego list z Rosyi. Władze rządowe list otworzyły i przekonały się, że jest to zlecenie, pisane szyfrowanym alfabetem, dające wskazówki, w jakim kierunku mają Nowiccy rozwinąć swoją akcyę szpiegowską. Skazano ich na rok więzienia.

Wielki pożar w Skoczowie. — Piszą nam ze **Skoczowa**:

W poniedziałek o godzinie 11 w nocy wybuchł w naszem mieście wielki pożar w realności majstra szewskiego p. Dänemarka. Silny wiatr przeniósł ogień na sąsiednie domy. Pastwą pożaru padły doszczętnie realności Konderlego, Spitzera, Pillicha, Urbisza i Pawlika. — Spalone domy położone były przy ulicy Bielskiej. Na miejsce pożaru przybyły wkrótce straże pożarne z Cieszyna i Bielska oraz z okolicznych wsi pod Skoczowem. Pożar później udało się zlokalizować. Ofiar w ludziach na szczęście niema. Na miejsce pożaru przyjechał z Bielska także starosta Kulisz. Szkoda wynosi przeszło 200 tysięcy koron.

Ze świata.

Z Warszawy 29 kwietnia. (Projekt zniesienia generał-gubernatorstwa w Warszawie. — Przed świętem 1 maja. — Proces Katty Małeckiej).

— Z Petersburga donoszą: Ministeryum spraw wewnętrznych wniosło do Rady ministrów projekt 122 posłów dumskich o zniesienie warszawskiego generał-gubernatorstwa. Ministeryum spraw wewnętrznych uważa ze swej strony projekt ten za przedwczesny.

— Z powodu spodziewanego obchodu święta 1 maja, dokonano tutaj w nocy wczorajszej **przeszło 500 rewizyj i mnóstwo aresztowań**

Między innymi zarządzono rewizyę w redakcyi „Der Freund", przytem aresztowano 2 współpracowników redakcyi i 7 pracowników ekspedycyi.

— Odroczony przed dwoma miesiącami proces obywatelki angielskiej Katty Maleckiej o należenie do P. P. S. rozpocznie się tutaj dnia 9 maja. Na rozprawę przybędą z Anglii zaprzysiężeni stenografowie. Będzie to pierwszy proces polityczny w państwie rosyjskiem przy drzwiach otwartych.

Pogrzeb poety. Z Warszawy donoszą: Wczoraj odbył się tu pogrzeb poety, Wacława Rolicz-Liedera. Wśród odprowadzających ciało zmarłego widzieliśmy licznych przedstawicieli literatury i sztuki. Nad grobem przemawiał Zenon Przesmycki (Miriam). W imieniu Koła pozostałych wieniec złożył redaktor „Sfinksa", Wł. Bukowiński.

Ofiara Titanica. Petersburska „Riecz" donosi z Wilna, że na zatopionym okręcie „Titanic" znajdował się książę Montwiłł z Litwy. Pismo to twierdzi, że książę Montwiłł utonął.

Operetka ks. Lubomirskiego. Na scenie teatru Raimunda w Wiedniu wystawiona została w sobotę po raz pierwszy operetka p. t. „Die liebe Unschuld" z tekstem F. Doermanna, autora libretta do „Walzertraum", z muzyką księcia W. Lubomirskiego, pod pseudonimem W. Lirskiego. Przedstawienie przyniosło autorowi muzyki wybitny sukces, podniesiony przez dzienniki. Niektóre ustępy musiano powtarzać. Wykonanie stało na wysokości zadania. Po drugim akcie wywoływano usilnie autora, w którego imieniu dziękował librecista.

„Neues Wiener Tagblatt" podnosi melodyjność operetki, bogatą instrumentacyę i dźwięczne chóry. Słychać wybitną nutę słowiańską, ale kompozytor umie także stworzyć dobrego walca wiedeńskiego. Podobnie nad wyraz jest „Neue Freie Presse", która ks. Władysława Lubomirskiego, znanego dobrze całemu Wiedniowi, nazywa arystokratą rosyjskim, a potem stwierdza, że operetce jego brakuje cech rosyjskich.

Igrzyska olimpijskie w Stockholmie. W dniach od 29 czerwca do 22 lipca b. r. odbywać się będą w Stockholmie międzynarodowe „Igrzyska Olimpijskie", na które złożą się zawody we wszystkich rodzajach nowoczesnego sportu, jak tennis, piłka nożna, fechtunek, gimnastyka, atletyka, jazda konna i na rowerze, regaty i wyścigi jachtów, strzelanie i t. p.; nadto przyznane zostaną specyalne nagrody i odznaczenia za działalność na polu sztuk pięknych, w literaturze, rzeźbie, malarstwie, muzyce, budownictwie i t. d. Dla osób biorących czynny udział w zawodach, przyznały szwedzkie koleje państwowe 50% zniżkę ceny biletów jazdy. Nadto dla widzów, zdążających na Igrzyska, urządzone będą od granicy szwedzkiej do Stockholmu specyalne pociągi po zniżonych cenach. O zniżki dla czynnych uczestników zawodów olimpijskich starać się można tylko za pośrednictwem krajowego Związku turystycznego, który udziela także wszelkich wyjaśnień w tej mierze.

Skazanie defraudanta. Z Paryża donoszą: Były dyrektor dóbr ministerstwa spraw zagranicznych, Hamon, skazany został przez sąd przysięgłych za sprzeniewierzenie 216.000 fr. na 5 lat więzienia i grzywnę 20.000 fr.

Zmarli. Ludwika z Herzogów Grabowska, wdowa po dzierżawcy dóbr, umarła w Krakowie, przeżywszy lat 64.

Wiktor Krókowski, notaryusz, prezydent lwowskiej izby notaryalnej, umarł we Lwowie, przeżywszy lat 72.

W Warszawie zmarł Antoni Blickle, starszy zgromadzenia cukierników, właściciel znanej cukierni na Nowy Świecie, znanej pod nazwą „giełdy aktorskiej". S. p. Blickle przeżył lat 68.

Dar Grunwaldzki. Do Zarządu Głównego T. S. L w Krakowie płynęła deklaracya na Dar Grunwaldzki: Zarząd Koła T. S. L. w Busku po 60 hal. od każdego członka. Wpłacili gotówką: Stopka L. Brzesko K 2·—; Koło T. S. L. Drohobycz (zebrano) K 26·40; profesorowie I gimnazyum Tarnów K 27·90; Heitzman H. Kraków K 2·—; Hechtenow Kraków K 30·—; Miedniaka K 1000·—; dr Próchnicki Z. Lwów K 10·—; dr Opieński J. Lwów K 30·—; Urzędnicy salin Dolina K 4·50; Urzędnicy salin Dolina K 1·60; Urzędnicy salin Bolechów K 4·—; Pawłowski K. Nowy Targ K 15·—; dr Żelechowski S. Krosno K 4·—; Tyneiski S., Sambor K 2·—; Schindler J. Tyśmienica K 5·—; Urzędnicy salin Bochnia K 12·40; Dobrowolska J., Kraków K 6·—; Tyszowiecka J., Krosno K 2·—; Eljasz K. Żółkiew K 5·—; Urzędnicy sądowi Krosno K 22·70; Stojowscy-Rybczyńscy Kołomyja K 10·—; Koncewicz A., Kosów K 2·—; Urzędnicy salin Wieliczka K 21·50; Jura S., Jasło K 1·—; Kisielewski J. Tyśmienica K 14·50; Personal pocztowy Sambor K 14·50; Urzędnicy salin Kaczyka K 3·—; Jabłonowski L. Lwów K 1·—; Urzędnicy salin Stebnik K 3·30; Bielawski A., Hermanice K 4·—; Skimina S. Bochnia K 4·—; Urzędnicy salin Delatyn K 9·60; Urzędnicy salin Kosów K 6·—; dr Kucharski E., Lwów K 5·—; Więckowski L. Wiśnicz K 13·80; Brzeziński K., Przemyśl K 2·—; Profesorowie gimnazyum św. Anny, Kraków K 22·—; Profesorowie gimnazyum Brzozów K 5·—; Personal sądu obwodowego Przemyśl K 200·—; Buszczyński Konstanty, Górka narodowa K 1457·16.

Ogółem deklarowano do dnia 7 marca 1912 roku K 1,598.748·93, wpłacono gotówką K 764.225 hal. 88.

Składki. Dla uczestnika powstania z r. 1863 złożyła K. 1 K.

Dla W. P. złożyła Z. W. 1 K.

Na budowę Domu akad. dla słuchaczek uniw. Jagiell. złożyła p. Zofia Jackiewiczowa z Resvi 5 K.

Dla Tow. Szkoły ludowej złożył p. Bolesław Taraszkiewicz z Resvi 5 K.

Z kalendarza. We wtorek 30 kwietnia: Katarzyny Sen. i Maryana; we środę 1 maja: Filipa, Jakóba ap. i Zygmunta; we czwartek 2 maja: Atanazego bpa dk.

Wschód słońca dnia 30 kwietnia: o godz. 4 m. 21, zachód o godzinie 6 min. 58; długość dnia godzin 14 min. 37.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 29 kwietnia termometr +6 do 8·1 Cels. — barometr.

Dnia 30 kwietnia o godzinie 7 rano stan barometru 741·3 mm., termometru + 3·6 Cels., wiatr północno-zachodni.

Zakopane. (Tel. Związku turystycznego.) Ciepłota najwyższa + 14·5, najniższa. — Ciśnienie powietrza 681. Kierunek wiatru północny. Prognoza: pochmurnie, możliwe opady.

Repertoar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.

We wtorek: „Topiel".
We środę: „Lilije".
We czwartek: „Topiel".
W piątek: „Lilije".
W sobotę: „Milionerzy".

Szkoła nauk społeczno-politycznych.
We środę od godz. 7—8: A. Doerman: Ubezpieczenie społeczne.

Dział ekonomiczny.

* **Letni rozkład jazdy** na kolei północnej, wchodzi w życie z dniem 1 maja. Skrócono czas podróży przy następujących pociągach pospiesznych: Nr. 1 (III klasa od Wiednia) — odjazd z Wiednia 12·35 w południe, przyjazd do Krakowa 8·10 wieczór; Nr. 2 (III klasa do Wiednia) — przybywać będzie do Wiednia o 3·10 popołudniu; Nr. 3 odjazd z Wiednia 10·15 wieczór, przyjazd do Krakowa 5·55 rano; Nr. 4 odjazd z Krakowa 10·15 w nocy, przyjazd do Wiednia 6·00 rano; Nr. 9 odjazd z Wiednia 3·50 po południu, przyjazd do Krakowa 11·38 wieczór; Nr. 103 odjazd z Wiednia 9·20 wieczór, przyjazd do Krakowa 5·25 rano; Nr. 104 odjazd z Krakowa 10·34 w nocy przyjazd do Wiednia 7·05 rano.

Pociąg osobowy Nr. 13 będzie odjeżdżał z Wiednia o 6·40 wieczór, a przybędzie do Krakowa o 9·30 przedpołudniem (10 minut wcześniej); Pociąg osobowy Nr. 16 odjazd z Krakowa 6·45 wieczór będzie się zatrzymywał w Babicach; Pociąg osobowy Nr. 19 odjazd z Wiednia 8·08 rano, przybywać będzie do Krakowa 17 minut wcześniej to jest o 9·35. Celem uzyskania dogodnego rannego połączenia z Granicy, względnie z Warszawy do Galicyi, zaprowadza się nowy pociąg osobowy nr 41, z połączeniem od pociągu pospiesznego numer 1502/1402. (Odjazd z Trzebini 7·55 rano — przyjazd do Krakowa 8·48 rano). W Krakowie otrzyma ten pociąg połączenie do pociągu nr 41 do Zakopanego.

Pociągi kąpielowe między Karlsbadem a Podwołoczyskami kursować będą od 15 maja do końca września (I, II. i III. kl., wóz sypialny I. i II. kl., wóz restauracyjny); odjazd z Ołomuńca 3·53 w nocy, przyjazd do Krakowa 8·14 rano, odjazd z Krakowa 7·44 wieczór, przyjazd do Ołomuńca 12·07 w nocy. Przy pociągach pospiesznych nr 3 i 4 bezpośrednie wozy I/II. klasy, między Podwołoczyskami, względnie Warszawą, a Wiedniem będą kursowały od 1 maja, pierwszy aż do Ventimiglii i odwrotnie, drugi aż do Rzymu i odwrotnie.

Przy pociągach kąpielowych zaprowadzone będzie także korzystne połączenie ze Szczakową i w Oświęcimia z Górnym Śląskiem. Zaprowadzony będzie nowy pociąg pospieszny z Mysłowic (odjazd 1·30 w nocy) do Trzebini, przez co tworzy się nowe połączenie nocne Berlina z Galicyą. Na linii Kojacin-Bielsk tworzy się nowy pociąg osobowy (odjazd o 2 po południu) co umożliwi połączenie popołudniowe Krakowa z Cieszyna (przyjazd 3·18 po południu). Z powrotem — odjazd z Cieszyna 6·46 wieczorem, przyjazd do Bielska 8·02 wieczór).

Kronika lwowska.

Lwów, 30 kwietnia.

Rada narodowa zwołaną została na czwartek, 2 maja, na godzinę 4 po południu do Lwowa.

W sprawie uniwersytetu ruskiego odbyła się w niedzielę narada wszystkich profesorów i docentów ruskich uniwersytetu lwowskiego z przedstawicielami ukraińskiej reprezentacyi parlamentarnej, z której ramienia wzięli udział w tej konferencyi prezes Kost Lewicki i prof. poseł Kolessa. Po informacyach, udzielonych przez posłów, wywiązała się szczegółowa dyskusya, przyczem stwierdzono zgodność zapatrywań ruskich profesorów uniwersytetu i docentów ze stanowiskiem, jakie zajęli w sprawie uniwersytetu ruskiego parlamentarni posłowie ukraińscy.

Inspektor sądowy na Galicyę wschodnią. W miejsce p. Łuszczkiewicza zamianowanego prezydentem sądu krajowego we Lwowie, zostanie inspektorem sądowym na Galicyę wschodnią radca Hawel we Lwowie. Nominacya jego ogłoszoną zostanie w dniach najbliższych.

Strajk blacharski wybuchł wczoraj we Lwowie. W strajku bierze udział przeszło 100 robotników. Domagają się oni podwyższenia płacy o 25 proc., przedłużenia przerwy obiadowej z jednej na półtorej godziny, wreszcie hygienicznych urządzeń w pracowniach.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.
We środę po południu: „Staruszka młoda"; wieczór: „Pięciu z Frankfurtu".
We czwartek: „Trawiata".
W piątek po południu: „Kościuszko pod Racławicami"; wieczór: „Halka".

Proces hr. Ronikiera.

(Sprawozdanie „Nowej Reformy".)

Warszawa, 29 kwietnia.

Na przedpołudniowej rozprawie ciekawe zeznania złożył naczelnik tajnej policyi z Lublina Budziłowicz, który skonfiskował w Lublinie tajemne listy Ronikiera i jego weksle wystawione na imię jakiegoś Nazarowa. Okazało się, że listy owe były w posiadaniu owego Kamieńca, burmistrza m. Chełmna, który poprzednio składał swo sensacyjne zeznania. Listy te były przedmiotem szantażu na osobie Br. Chrzanowskiego ze strony niejakiego Moskwina.

Świadek Koriakin, podprokurator z Lublina, powtarza część zeznań Kamieńca, dotycząca zamierzonego przez Ronikiera „otrucia kogoś z rodziny Chrzanowskich". Działanie trucizny miało być wypróbowane na którymś z więźniów. Wahano się, na kim go dokonać: na Cyganie, czy na chłopie — wreszcie wybrano na ofiarę chłopa.

Po zeznaniu Koriakina przewodniczący zapytuje:

— Hr. Ronikierze! czy chce pan zabrać głos w przedmiocie ostatnich zeznań?

Na sali ogólna cisza; naprężenie niebywałe, albowiem te właśnie ostatnie zeznania świadków poruszyły wszystkich.

Wśród tej ciszy rozlega się donośny głos oskarżonego:

— Tak, proszę o głos; teraz muszę zeznania wyjaśnić i obalić; nic nad to łatwiejszego!

Prezes Czenykajew ogłasza przerwę.

Wojna włosko-turecka.

(Telegramy „Nowej Reformy" z d. 30 kwietnia.)

O przejazd przez Dardanele

Wiedeń. Podług wiadomości, nadeszłych tu z Konstantynopola, otwarcie Dardanelów ma nastąpić 1 maja. Z Tryestu donoszą, że Lloyd zarządził już wyjazd okrętu do Konstantynopola w nadziei, że za dwa do trzech dni, zanim okręt przybędzie do cieśniny, Dardanele będą już otwarte. Jak się zdaje, mocarstwa uczyniły w Konstantynopolu zbiorowy krok i półurzędowo zapewniły Turcyę, że według ich przekonania, Włosi nie powtórzą ataku na Dardanele. Anglia i Rosya zwróciła się w tym kierunku do Włoch i zażądały stanowczej odpowiedzi. Dotąd jednak nie wiadomo, jak ta odpowiedź wypadnie. Z głosów prasy włoskiej jednak zdaje się wynikać, że Włosi nie powtórzą forsowania Dardanelów.

Rzym. Dzienniki donoszą, że 5 wielkich mocarstw przedsięwzięło w Konstantynopolu wspólny krok w sprawie otwarcia Dardanelów.

Pośrednictwo mocarstw.

Berlin. „Loc. Anzeiger" donosi z Konstantynopola, że Turcya oświadczyła w odpowiedzi na zbiorowy krok mocarstw w sprawie otwarcia Dardanelów, że na razie nie może tego uczynić, jak długo okoliczności, które Portę do tego kroku skłoniły, nie będą usunięte.

Arcyks. Leopold Salwator o wojnie.

Medyolan. „Corriere de la Sera" donosi z Livorno, że redaktor „Gazetta El bana", który na jednym z okrętów spotkał się z arcyks. Leopoldem Salwatorem, udającym się na wyspę Elbę, rozmawiał z nim o wojnie włosko-tureckiej, przyczem arcyksiążę miał powiedzieć, że uznaje, iż wojna ta musi być prowadzona do końca. Zaprowadzenie cywilizacyi tam, gdzie jej niema, jest koniecznem. Jest to obowiązkiem wielkich narodów. Arcyksiążę miał też oświadczyć, że byłoby szkodliwem, gdyby energiczna akcya w Dardanelach i na wodach Archipelagu została odroczona. Trzeba postawić mocarstwa przed „fait accompli". Trudności dyplomatyczne nic tu nie znaczą. Na wojnie rozstrzyga tylko naczelny komendant.

Spadek renty włoskiej.

Wiedeń. Na giełdach włoskich spadła wczoraj bardzo znacznie renta włoska. — W sobotę kurs tej renty wynosił 95·92, a wczoraj spadł na 94·32, a zatem niżej od kursu po wybuchu wojny.

Delegacye.

(Telegramy „N. Reformy" z d. 30 kwietnia).

Wiedeń. Dziś przed południem o godzinie 11, zbiera się na plenarne posiedzenie delegacya węgierska, a o godzinie 12 komisya dla spraw zagranicznych delegacyi węgierskiej. Na posiedzeniu komisyi minister spraw zagranicznych hr. Berchtold wygłosi obszerne „exposé". Po południu zbiera się na plenarne posiedzenie delegacya austryacka, poczem rozpoczną się obrady komisyjne.

Wiedeń. O g. 11 przed południem zebrała się na posiedzenie delegacya węgierske, a o 12 komisya czwórki delegacyi węgierskiej, na której posiedzeniu minister spraw zagr. Berchtold wygłosił exposé o polityce zagranicznej Austro-Węgier.

Exposé hr. Berchtolda.

Zapewniwszy, że polityka zagraniczna Austro-Węgier posuwać się będzie nadal po tej samej drodze, jaką wytyczył jej Aehrenthal, mówił hr. Berchtold:

Węzły łączące nas z zaprzyjaźnionemi państwami, mają być możliwie wzmocnione, a stosunki z niemi pogłębione. Przytem leży w naszym interesie, prowadzić prawdziwą politykę interesów, które ma w międzynarodowem życiu za przesłonkę niezachwianą lojalność wobec naszych sprzymierzeńców i przyjaciół i celowe przeprowadzenie naszych uprawnionych żądań.

Przejmujemy trójprzymierze jako silną, przez lata i wydarzenia wypróbowaną podstawę europejskiego systemu państwowego i chcemy mu pozostać wiernymi, wierni jego brzmieniu i duchowi, wierni zwłaszcza jego podniosłej idei pokoju, której on, w myśl intencyj swych dostojnych inicyatorów ma służyć.

W obrębie trójprzymierza stoi nasz stosunek do państwa niemieckiego niezachwianie pod znakiem najściślejszego porozumienia. W ciągu wspólnego, dziesiątki lat trwającego postępowania stało się ono wyrazem ścisłej świadomości, solidarności, uświęconej przez niezachwiany stosunek przyjaźni obu monarchów. Niedawny pobyt cesarza Wilhelma w Schönbrunie, jako gościa naszego cesarza pozwolił temu pomyślnemu faktowi znowu dać wyraz na zewnątrz.

W ten sam sposób noszą nasze stosunki z Włochami niezmiennie znamię ścisłego stosunku sojuszowego. Ciepły ton wyrazów współczucia margr. San Giuliano z okazyi śmierci mego poprzednika, wykazał wielką wartość, jaką przywiązywano w Rzymie do lojalnych dążności hr. Aehrenthala, aby stosunek sprzymierzonych był możliwie pełnym zaufania.

Staranną pieczą ma być też otoczony nasz stosunek do Rosyi. Panowie z pewnością zauważyliście, że przy obejmowaniu mego urzędu wymieniłem z kierującymi ros. mężami stanu depesze, które zawierały obustronny zamiar, aby działać równolegle w służbie pokoju. Te w Wiedniu i Petersburgu panujące intencye znalazły też dobitnie wyraz w ostatniej deklaracyi min. Sazonowa w Dumie. Możemy te wywody z zadowoleniem przyjąć do wiadomości i w zupełności się na to zgodzić, że dano przez to cenną gwarancyę dalszego, przyjaznego ukształtowania się wzajemnego stosunku.

Przeciw ministrowi wojny.

Wiedeń. W komisyi delegacyi węgierskiej po oświadczeniu, jakie złożył minister wojny, Auffenberg, poseł Desy imieniem partyi Kossutha zgłosi wniosek o udzielenie votum nieufności ministrowi wojny, Auffenbergowi. Ponieważ jednak członkowie Izby magnatów i partyi rządowej będą głosowali przeciw temu wnioskowi, przeto nie uzyska on większości.

Telefoniczne i telegraficzne

wiadomości „Nowej Reformy"

z 30 kwietnia.

Sytuacya na Węgrzech.

Budapeszt. Justh oświadczył, że mowa Lukacsa zupełnie go nic zadowolniła, że widocznie nie nastąpiła zmiana systemu, tylko zmiana osób, z powodu czego on będzie dalej prowadzić walkę, dopóki Lukacs nie przedłoży zadowalniającego projektu reformy wyborczej.

Lukacs konferował wczoraj z komisarzem królewskim dla Chorwacyi, Cuvajem. Jak słychać, Cuvaj na razie pozostanie dalej w urzędowaniu.

Wiedeń. Prezydent ministrów węgierskich Lukacs zapowiedział wczoraj w swojej mowie programowej zarządzenia legislatywne przeciw wykroczeniom kredytowym na Węgrzech, które przybierają groźne także dla kredytu państwowego rozmiary.

„Mordercy naszych dzieci".

Petersburg. W Dumie podczas dyskusyi nad etatem oświaty omawiał kadet Miliukow sprawę ciągłych samobójstw wśród uczniów, wskazując na lożę ministeryalną, w której siedzieli minister oświaty i jego pomocnik, rzekł: „Tam siedzą mordercy naszych dzieci"! Za to wyrażenie został Miliukow wykluczony z 5 posiedzeń, a gdy je powtórzył, z 10 posiedzeń.

Petersburg. Słychać, że prezydent Dumy, Akimow, ma zamiar podać się do dymisyi i że minister sprawiedliwości, Szczegłowitow, ubiega się o tę godność.

O akcyę ratunkową na morzu.

Berlin. W parlamencie wniesiono projekt ustawy w sprawie zderzania się okrętów i akcyi ratunkowej na morzu.

Losy Garniera.

Paryż. Dziś krążyła tu pogłoska, że policyi udało się ująć drugiego przywódcę anarchistów Garniera. Pogłoski te dotąd nie znalazły potwierdzenia.

Paryż. W związku z poszukiwaniami za anarchistami, przedsięwzięto wczoraj 400 rewizyj u osób podejrzanych o stosunki z Bonnotem.

Narady w Korfu.

Ateny. Prezydent ministrów Venizelos odjechał do Korfu, aby z królem omówić wszelkie kwestye wewnętrznej i zagranicznej polityki. Venizelos przyjęty będzie także przez cesarza Wilhelma.

Rosya i Turcya.

Konstantynopol. Porta poleciła swemu ambasadorowi w Petersburgu, aby od ministra Sazonowa zażądał wyjaśnień co do ustępu mowy Sazonowa, wygłoszonej w Dumie, dotyczącego spraw perskich. Słychać, że Sazonow zapewnił, iż gromadzenie wojsk rosyjskich w Kaukazie niema zamiarów wojennych wobec Turcyi.

Uwięzienie posłów kreteńskich.

Kanea. (B. Reutera). Krążownik angielski „Minerwa" przytrzymał parowiec grecki „Peloponez", wiozący do Pireusu deputowanych kreteńskich, wybranych do Izby greckiej. Posłów tych zatrzymała „Minerwa", jako więźniów angielskich, poczem „Peloponez" mógł odjechać.

Z Rady państwa.

(Telegramy „Nowej Reformy" z d. 30 kwietnia.)

Wiedeń. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów, po załatwieniu wstępnych formalności pos. Vojta przedłożył imieniem komisyi uchwaloną przez komisyę ustawę w sprawie polepszenia płac pocztowców.

Rozbicie komisyi ugodowej.

Praga. Dzienniki donoszą, że radykali czescy postanowili wystąpić także z wiedeńskiej komisyi ugodowej.

Prowizoryum budżetowe.

Wiedeń. Rząd wspólny przedłożył delegacyom prowizoryum budżetowe do końca października 1912.

Po zamknięciu numeru.

Kraków, 30 kwietnia.

Zapiski policyjne. Policya aresztowała wczoraj szajkę złodziejską w Półwsiu Zwierzynieckiem, do której należeli: 17-letni Maciej Szewczyk, 16-letni Piotr Michalik i 17-letni Franciszek Tyralik. Szajka ta kradła z wiejskich wozów, przybyłych do Krakowa na targ, różne artykuły spożywcze i sprzedawała je sklepikarce Maryi Wąsikowej przy ulicy Jagiellońskiej L. 6 i Maryi Smiechowej, ulica Floryańska L. 26.

Rabunkowy napad. Na przechodzącego drogą ku Woli Duchackiej polowego z Brzezia, koło Niepołomic, Ludwika Kucharskiego, napadło 3-ch nieznanych mu ludzi i wyrwało mu przemocą pugilares z kwotą 50 koron, harmonię ręczną i zegarek. Napastnicy po dokonaniu napadu weszli do przydrożnej karczmy. Udał się tam za nimi Kucharski i prosił o zwrot zabranych pieniędzy. Napastnicy jednak zagrozili mu pobiciem. Na podstawie rysopisu, podanego przez Kucharskiego i karczmarza, przeprowadziła żandarmerya i ekspozytura policyi w Podgórzu poszukiwania i aresztowała wczoraj wieczór wszystkich trzech sprawców napadu. Są nimi: 24-letni Jan Pająk z Podgórza, 19-letni Władysław Karpała z Podgórza i 22-letni Władysław Dompczyk z Tarnowa. Wszystkich trzech osadzono w aresztach sądowych w Podgórzu.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.
Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

✝
Ks. Stanisław Zastawniak
proboszcz w Dobczycach
przeżywszy lat 47, zmarł po długich cierpieniach dnia 29 kwietnia 1912 roku w Dobczycach.
Eksportacya zwłok do kościoła miejscowego odbędzie się dnia 1 maja 1912 roku o godzinie 4 popołudniu, sam zaś pogrzeb dnia 2 maja 1912 roku o godzinie 9 rano
Na te smutne obrzędy zaprasza niniejszem Kolegów, Przyjaciół, Znajomych, Parafian i innych Wiernych w smutku pogrążona
Rodzina.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń. 30 kwietnia. (Giełda południowa).
Marki 117·83. Renta majowa 89·50. Renta koronowa węgierska 89·20. Akcye austr. zakł. kred. 644·—. Akcye węg. zakł. kred. 859·—. Akcye Anglobanku 328·—. Akcye Unionbanku 613·50. Akcye Bankvereinu 531·25. Akcye Landerbanku 531·25. Akcye kolei państwowych 742·50. Lombardy 105·75. Akcye fabryki broni 912·50. Akcye tytoniowe 532·—. Alpiny 987·—. Rima-Muranyi 747·60. Akcye praskiego Tow. żelaznego 2820·—. Losy tureckie 241·25. Ruble 254·25. Skoda 728·50. $4^1/_2$ proc. Listy zastawne Banku galic. dla handlu i przem. —·—.
Usposobienie: silne.
Berlin. 30 kwietnia. (Giełda poranna.)
Akcye kredytowe 201·—. Tow dyskontowe 186 —.
Usposobienie: silne.

Giełda warszawska.

Warszawa, 30 kwietnia.
4-procentowa renta rosyjska 90·— rub.; premiówka z 1864 roku —·— rb.; premiówka z 1866 roku —·—; $4^1/_2$-proc. obligacye m. Warszawy 90·50; 5-proc. pożyczka rosyjska 1 emisyi 96·— rb.; 5-proc. pożyczka II. emisyi 370·50; szlacheckie 330·—; $4^1/_2$-proc. listy ziemskie 88·40 rb; 4-proc. listy ziemskie 83·50 rb.; 5-proc. listy miasta Warszawy 92·50 rb.; $4^1/_2$-procentowe listy miasta Warszawy 88·45 rb.; 5-procentowe listy łódzkie 90·85 rub.; listy miasta Łodzi 333·— rub.; akcye Banku handl. m. Łodzi 432·— rb.; akcye Banku handlowego warszawskiego 448·25 rb.; akcye warszawskiego Banku handl. VII emisyi 436·50 rb.; Cukrownie 815·— rb.; Starachowice 269·50 rb.; Lilpop 128·— rub; Rudzki 128·—; Rudzki nowe 131·50 rb.; Zawiercie 235.— rb.; Żyrardów 283·— rb.; Putiłów 159·25 rb.; 5-proc. piotrkowskie 88·60 rb.; 4-proc. m. Wilna 87·10 rb.: Bank dyskontowy 496·— rb.; Borman-Szwede 880·— rb.; nowa renta austryacka 91·05; Berlin 46·38.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 30 kwietnia. — Targ zbożowy.
Pszenica na kwiecień —·— do —·—; pszenica na maj 11·84 do 11·85; pszenica na październik 11·35 do 11·36; żyto na kwiecień —·— do 0·—; żyto na maj 10·65 do 10·66; żyto na październik od 9·52 do 9·53; owies na kwiecień —·— do —·—; owies na maj od 10·20 do 10·21; owies na październik 9·16 do 9·17; kukurudza na maj 9·75 do 9·76; kukurudza na lipiec 9·34 do 9·35; kukurudza na sierpień 9·34 do 9·35; rzepak na sierpień —·— do —·—.
Oferty mierne, chęć kupna mierna, usposobienie stałe pochmurno.

Łyczko - Wiórka

do plecenia

we wszystkich kolorach — polecają

Fiałek i Turek

Kraków, Karmelicka 8

skład farb, lakierów, glazury do podłóg, perfum i mydeł. 2617 7 7

Poszukuje się dzierżaw

w Galicyi zachodniej i wschodniej, kupna majątków ziemskich. — Zgłoszenia przyjmuje Dom handlowo-przemysłowy **Antoniego Władysława Koziańskiego w Krakowie**, ul. Wiślna 4, I piętro, ofic. 2374 9 0

Na pensyonat

lub zakład naukowy nadające się ubikacye na I i II piętrze, w ilości 22 pokoi, przy ulicy **Krupniczej 12**, do wydzierżawienia od 1 października 1912; oprócz tego sklep i 3 pokoje w tym samym domu do wynajęcia. Wiadomość Hirsch Salomon, Kraków, Berka Joselowicza 7. 3715 5 10

POT

i odpocenie ciała oraz nieprzyjemną woń z nóg i pach ciała usuwa 3138 5 10

„EKSYKANS“

hygieniczny proszek Laboratoryum **A. Górskiego w Warszawie.**

Główny skład w Drogueryi Magistra farm. J. Hanaka i Sp., Kraków, Szewska 5. Cena pudełka wraz z rozpylaczem 1 K.

Wolna posada

leśniczego rewirowego od 1 lipca b. r. ewentualnie 1 czerwca b. r. Wymagane kwalifikacye: nie przekroczony 40 rok życia, niższy egzamin państwowy, żonaty, dobre polecenia poufne. — Mający chęć ubiegać się o tę posadę, zechcą nadesłać odpisy swych świadectw w listach zwykłych. Podania nie uwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Odpisów świadectw nie zwraca się. Centralny Zarząd Dóbr w Rozwadowie nad Sanem. 3884 2 4

Lalki

z blaszanemi ● głowami, z ● włosami ● do ● czesania ● w krakowskich strojach ● i t. p. ● jedynie w pierw. krak. fabryce lalek ● Kraków ● ulica ● Wolska 1. 2989 14 15

277 17 0

NIGRIN

(Fernolendt)

jest najlepszym kremem do obuwia.

nadaje skórze trwałość i bardzo piękny połysk.

Także wyrób dotychczasowych słynnych w świecie czernideł do obuwia bez witryolu.

Dostać można wszędzie.

St. Fernolendt, Wiedeń

c. i k. dost. dworu.

Fabryka założona w r. 1832.

Do wydzierżawienia

od 24 czerwca 1913 r. następujące folwarki, należące do dóbr fundacyjnych Zakładu narodowego im. Ossolińskich w powiecie mieleckim —

a) Folwark Zgórsko o powierzchni 779 morgów, z czego wypada 4 3/4 morga na ogrody i podbudowle, 701 1/4 na role, 38 1/2 na łąki, 29 na pastwiska, reszta różne;

b) Folwark Giełda o powierzchni 570 morgów, w czem około 4 morgi ogrody i pod budowle, 449 1/2 roli, 87 1/4 łąk, 28 pastwsik — reszta różne;

c) Folwark Partynia o powierzchni 431 1/2 morgów, z czego wypada 4 morgi na ogrody i podbudowle 358 1/2 na role, 52 1/4 na łąki, 15 1/2 na pastwiska.

Ofertę na każdą z tych dzierżaw odrębnie — zaopatrzoną we wadyum, wynoszące przynajmniej 10% ofiarowanego czynszu, wnosić należy do dnia **25 maja 1912** na ręce p. Jana hr. Tarnowskiego w Chorzelowie.

Folwarki oglądać można każdego czasu za zgłoszeniem się do p. Józefa Rydla we Woli Mieleckiej p. Mielec, gdzie też przeglądnąć można projekty kontraktów dzierżawy.

Projekty kontraktów dzierżawy i wyjaśnienia mieć można także w biurze adw. Dra Bilika we Lwowie, ul. Kraszewskiego L. 21. 2909 5 5

Kapelusze damskie strojne

Kapelusze żałobne, Panama i sportowe

oryginalne Modele paryskie i wiedeńskie.

Parasolki i Parasole

ostatnie nowości 2947 5 15

poleca w ogromnym wyborze i **po cenach konkurencyjnych**

Karol Jarosz

przedtem Zimler i Spółka

Kraków, Rynek 41. Linia A-B. Telefon 2329.

Biuro techniczne Wiktora Skołyszewskiego

inżyniera kultury rządowo upoważnionego geometry cywilnego

Kraków, ul. św. Jana l. 14

Nr Telefonu 2208 811 17 0

przeprowadza wszelkie roboty w zakres miernictwa wchodzące, a mianowicie: podziały gruntów, odgraniczenia gruntów, zdjęcia tryangulacyjne dla celów regulacyi miast, sporządza plany regulacyi miast, zdjęcia tachymetryczne w celu projektowania budowy dróg i kolei żelaznych, niwelacye, sporządza plany budowy wodociągów i kanalizacyi, nawadniania i odwadniania gruntów, osuszania bagien etc. Udziela wszelkich informacyj w sprawach technicznych bezpłatnie

Kąpiele morskie Cranz pod Królewcem w Pr.

Najsilniejsze uderzenie fal. Wspan. lasy. Elektr. oświetl., gaz., kanalizacya i wodociągi. Frekw. 1911 r. 14.407 kuracyuszów. Prosp. zadarmo. Dyrekcya kąpielowa. 3619 2 9

Pierwszorzędna koncesyonowana i dyplomowana

Szkoła kroju damskiego modernistycznego

prowadzona najnowszym systemem paryskiej światowej szkoły, otwiera 4 maja nowe kursa. **Kraków, Sławkowska 29.** 3347 6 8

Własne wyroby! Własne wyroby!

Jan Ihnatowicz

sklepy własne

Lwów, Kraków i Przemyśl

poleca: 2346 16 0

Prawdziwe mleko ogórkowe 1 korona.

Prawdziwy Krem ogórkowy 1 kor.
Prawdziwy Puder ogórkowy 1 kor.
Prawdziwe Mydło ogórkowe 1 kor.

Odznaczone srebrnym medalem c. k. Ministerstwa handlu.

Do wydelikacenia i upiększenia twarzy. Znakomite, prawdziwe, naturalne. Oprócz w sklepach własnych wszędzie do nabycia. Żądać wyraźnie tylko wyrobu

JANA IHNATOWICZA.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 1 października 1911 (według czasu środkowo-europejskiego).

Odjazd z Krakowa, z Podgórza Płaszowa i z Podgórza Miasta:

12·07 w nocy poc. osob. Nr. 47 z Krakowa
12·19 „ „ „ Nr. 1022 z Podgórza-Pł.
12·24 „ „ „ Nr. 1022 z „ Miasta

do Nowego Sącza przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę: Połączenia: w Skawinie do Oświęcimia, a stamtąd do Wiednia i Wrocławia; w Suchej do Żywca i Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchahory; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc, Budapesztu i Stróż, a stamtąd do Nowego Zagórza, Sambora i Stryja. Z Krakowa do Zakopanego kursują wozy wprost przechodzące.

12·30 w nocy poc. osob. Nr. 11 z Krakowa
12·39 w nocy „ „ Nr. 11 z Podgórza-Płasz.

do Podwołoczysk. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, N. Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia oraz przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala, w Przemyślu do Sambora, Nowego Zagórza i Stryja, we Lwowie do Rawy Ruskiej i Jaworowa, we Lwowie-Podzamczu do Winnik, w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutor, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża, w Borkach wielkich do Grzymałowa.

3·14 w nocy poc. posp. Nr. 7 z Krakowa

do Czerniowiec. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, w Dębicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala, w Przemyślu do Sambora, Chyrowa, Stryja, Nowego Zagórza, w Stanisławowie do Husiatyna i Stryja, w Czerniowcach do Ickan, Jass, Bukaresztu i Constanzy.

4·20 r. poc. osob. Nr. 31 z Krakowa
4·35 r. poc. osob. Nr. 1032 z Podgórza-Płaszowa
4·43 „ „ „ „ Miasta

do Oświęcimia, przez Podgórze-Płaszów Skawinę. Połączenia: w Spytkowicach do Wadowic, Alwernii i Sierszy Wodnej; w Oświęcimiu do Wiednia i Wrocławia.

6·45 rano poc. posp. Nr. 3 z Krakowa
6·53 „ „ „ Nr. 3 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk, Stanisławowa i Ickan. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina i Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Dynowa, oraz w kierunku Rozwadowa, Nadbrzezia i Dębicy, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala; we Lwowie do Rawy Ruskiej, Stryja, Sianek, Sambora i Stojanowa; w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutor, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Borkach Wielkich do Grzymałowa; w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

do Podwołoczysk. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina; w Dębicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Jarosławiu do Bełzca i Sokala; w Przemyślu do Sambora, Stryja, Nowego Zagórza i Posady Chyrowskiej; we Lwowie do Stryja, Stanisławowa, Rawy Ruskiej, Jaworowa i Podhajec; w Krasnem do Brodów, w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

8·35 rano poc. miesz. Nr. 411 z Krakowa
8·49 „ „ „ Nr. 411 z Podgórza-Pł.

do Wieliczki.

8·45 rano pociąg osob. Nr. 6211 z Krakowa

do Kocmyrzowa i Mogiły.

9·05 rano poc. osob. Nr. 41 z Krakowa
9·19 r. poc. osob. Nr. 1012 z Podgórza-Płaszowa
9·26 r. poc. osob. Nr. 1012 z „ Miasta

na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchą do Nowego Zagórza, Chyrowa, Sambora i Stryja. Połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska; w Suchej do Żywca i Zwardonia, w Chabówce do Zakopanego i Suchahory; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Zagórzanach do Gorlic, w Chyrowie do Przemyśla i Lwowa, w Drohobyczu do Borysławia, Tustanowic; w Stryju do Lwowa, Stanisławowa i Tarnopola. Od 1 maja do 14 czerwca i od 1 października do 30 kwietnia z Krakowa do Zakopanego wóz wprost przechodzący I. i II klasy.

1·010 przed poł. poc. osob. Nr. 13 z Krakowa
11·11 „ „ „ „ Nr. 13 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk i Ickan. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzega, i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa i w kierunku Rozwadowa i Dębicy; w Jarosławiu do Sokala; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja i Sambora; w Tarnopolu do Potutor, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec, Zbaraża; w Borkach Wielkich do Grzymałowa.

1·15 po poł. poc. osob. Nr. 33 z Krakowa
1·30 po poł. poc. osob. Nr. 1034 z Podgórza-Pł.
1·39 „ „ „ Nr. 1034 z „ Miasta

do Suchej i Oświęcimia, przez Podgórze-Płaszów-Skawinę; Połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Oświęcimiu do Wiednia i Wrocławia.

1·30 po poł. poc. miesz. 461 z Krakowa
1·43 „ „ „ 461 z Podgórza-Płasz.

do Wieliczki.

1·45 po poł. pociąg osob. Nr. 6213 z Krakowa

do Kocmyrzowa i do Mogiły.

2·50 po połud. poc. posp. Nr. 5 z Krakowa

do Lwowa. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza i Starego Sącza, a od 15 czerwca do 30 września włącznie także do Orłowa; w Dębicy do Tarnobrzega i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa, oraz w kierunku Rozwadowa-Dębicy, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja i Sambora.

3·00 po poł. poc. osob. Nr. 25 z Krakowa
3·09 „ „ „ „ Nr. 25 z Podgórza-Pł.

do Tarnowa. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła, Starego Sącza, a 15 czerwca do 30 września także do Orłowa.

3·45 po poł. poc. os. sez. Nr. 49 do Podg.-M.
3·57 „ „ „ „ Nr. 1020 do Podg.-Pł.
4·03 „ „ „ „ Nr. 1020 do Krakowa

do Zakopanego kursuje w każdy dzień powszedni przed niedzielą i świętem.

5·38 wiecz. poc. os. Nr. 27 z Krakowa
5·47 „ „ „ „ z Podgórza-Płasz.

do Rzeszowa. Połączenie w Tarnowie do Stróż, a stąd do Nowego Sącza i Jasła.

7·15 wieczór poc. miesz. Nr. 61 z Krakowa
7·30 „ „ „ Nr. 61 z Podgórza-Pł

do Tarnowa.

7·40 wiecz. poc. miesz. Nr. 463 z Krakowa
7·55 „ „ „ Nr. 463 z Podgórza-Pł.

do Wieliczki.

7·50 wieczór poc. osob. Nr. 6215 z Krakowa

do Kocmyrzowa.

8·00 wiecz. poc. osob. Nr. 45 z Krakowa
8·13 w. poc. osob. Nr. 1016 z Podgórza-Pł.
8·20 „ „ „ Nr. 1016 z Podgórza Miasta

na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę do Nowego Zagórza, Chyrowa, Sambora i Lwowa. Połączenia: w Skawinie do Oświęcimia, a stamtąd do Wiednia i Wrocławia; w Kalwaryi do Wadowic; w Suchej do Żywca; w Zagórzanach do Gorlic; w Nowym Zagórzu do Łupkowa i Mező-Laborcz; w Chyrowie do Przemyśla i Lwowa, w Samborze do Lwowa, w Stryju do Ławocznego, Stanisławowa i Tarnopola.

8·41 wieczór poc. posp. Nr. 1 z Krakowa

do Ickan. Bukaresztu, Konstancyi, a stąd w niedziele, wtorki i czwartki okrętem do Konstantynopola. Połączenie: w Przemyślu do Chyrowa, Sambora i Stryja.

9·00 wieczór poc. osob. Nr. 17 z Krakowa
9·10 „ „ „ Nr. 17 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk. Połączenie w Bierzanowie do Wieliczki; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora Stryja i Nowego Zagórza: we Lwowie do Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stanisławowa, Stryja, Podhajec, Sianek i Sambora; we Lwowie — Podzamcze do Stojanowa; w Krasnem do Brodów; w Tarnopolu do Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Borkach wielkich do Grzymałowa; w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

10·35 w nocy poc. osob. Nr. 19 z Krakowa
10·44 „ „ „ Nr. 19 z Podgórza-Pł.

do Lwowa. Połączenia: w Bierzanowie do Wieliczki; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Dynowa i w kierunku Rozwadowa; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza. We Lwowie do Stanisławowa, Jaworowa, Sianek, Sambora i Stojanowa.

11·10 w nocy poc. osob. Nr. 413 z Krakowa
11·21 „ „ „ Nr. 413 z Podgórza-Pł.

do Wieliczki.

Przyjazd do Krakowa, do Podgórza Płaszowa i do Podgórza Miasta:

12·36 w nocy poc. posp. Nr. 8 do Krakowa

z Czerniowiec. Połączenie: w Czerniowcach od Bukaresztu, Jass i Ickan; w Kołomyi od Delatyna, w Stanisławowie od Husiatyna, we Lwowie od Jaworowa, Stryja i Stojanowa; w Przemyślu od Stryja, Sambora, Nowego Zagórza, Posady chyrowskiej i Chyrowa.

3·22 rano pociąg osob. Nr. 12 do Podgórza-Pł.
3·32 „ „ „ Nr. 12 do Krakowa

z Podwołoczysk. Połączenia: w Podwołoczyskach z Odesy i Kijowa, w Borkach wielkich z Grzymałowa, w Tarnopolu ze Zbaraża, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Iwania Pustego i Potutor; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Jaworowa, Stanisławowa i Stryja; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora, Chyrowa i Posady chyrowskiej; w Jarosławiu od Sokala i Bełzca; w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów; w Tarnowie od Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu.

4·47 rano poc. osob. Nr. 20 do Podgórza-Płasz.
5·07 „ „ „ Nr. „ do Krakowa

ze Lwowa. Połączenia: we Lwowie od Stryja i Stojanowa; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora i Chyrowa; w Przeworsku od Rozwadowa.

5·34 r. poc. osob. Nr. 1017 do Podgórza Miasta
5·42 r. „ „ Nr. 1017 do Podgórza-Płasz.
6·00 r. „ „ Nr. 48 do Krakowa

z linii transwersalnej od Nowego Zagórza przez Suchą, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Jaśle od Rzeszowa i Lwowa, w Zagórzanach od Gorlic, w Nowym Sączu od Orłowa, Koszyc i Budapesztu, w Chabówce od 15 czerwca do 30 września codziennie, a od 1 października do 14 kwietnia w niedzielę i święto, wzgl. w ostatni dzień świąt z Zakopanego.

6·25 rano poc. posp. Nr. 2 do Podgórza-Płasz.
6·32 „ „ „ Nr. 2 do Krakowa

z Ickan. Połączenia: w Ickanach we wtorki, czwartki i soboty przez Konstancyę z Konstantynopola (okrętem do Konstancyi), codzień od Bukaresztu; w Kołomyi od Zaleszczyk, Delatyna w Stanisławowie od Stryja i od 1 lipca do 31 sierpnia Köresmező; w Haliczu od Tarnopola, we Lwowie od Podhajec; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Chyrowa i Posady chyrowskiej.

7·19 rano poc. osob. Nr. 412 do Podgórza-Pł.
7·30 „ „ „ Nr. 412 do Krakowa

z Wieliczki.

7·42 rano pociąg osob. Nr. 6212 do Krakowa

z Kocmyrzowa i Mogiły.

7·34 rano poc. osob. Nr. 1033 do Podgórza M.
7·41 „ „ „ Nr. 1033 do Podgórza-Pł.
7·55 „ „ „ Nr. 32 do Krakowa

z Oświęcimia. Połączenia: w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Wadowic; w Skawinie od Żywca i Suchej

8·34 rano poc. osob. Nr. 18 do Podg.-Płasz.
8·45 „ „ „ Nr. 18 do Krakowa

z Podwołoczysk. Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach Wielkich od Grzymałowa; w Tarnopolu od Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża, w Krasnem od Brodów; we Lwowie Podz. z Winnik, we Lwowie od Ickan, Stanisławowa, Rawy Ruskiej, Stryja, Podhajec, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Chyrowa i Posady chyrowskiej; w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż i Jasła.

10·25 r. poc. miesz. Nr. 1061 do Podgórza Miasta
10·32 r. „ „ Nr. 1061 do Płaszowa

z Oświęcimia. Połączenia w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Podgórzu-Płaszowie do Krakowa i Lwowa.

11·31 przed poł. poc. miesz. Nr. 462 do Podg.-Pł.
11·35 „ „ „ „ Nr. 462 do Krakowa

z Wieliczki; połączenie w Podgórzu-Płaszowie od Oświęcimia i Skawiny.

12·58 po poł. poc. osob. Nr. 6214 do Krakowa

z Kocmyrzowa i Mogiły.

1·14 po poł. poc. osob. Nr. 14 do Podgórza-Pł.
1·24 „ „ „ „ Nr. 14 do Krakowa

ze Lwowa. Połączenia: w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora, Chyrowa i Posady chyrowskiej; w Jarosławiu od Sokala; w Przeworsku od Dynowa; w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów i od Nadbrzezia, w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Jasła i Szczucina.

2·20 po poł. poc. posp. Nr. 6 do Krakowa

ze Lwowa. Połączenia: we Lwowie od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Sambora, Stryja i Stanisławowa; w Przemyślu od Chyrowa, Posady chyrowskiej, Sambora i Stryja; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia.

3·19 po poł. poc. os. Nr. 414 do Podgórza-Pł.
3·30 „ „ „ Nr. 414 do Krakowa

z Wieliczki.

4·22 po poł. poc. os. Nr. 1011 do Podgórza M.
4·29 „ „ „ „ Nr. 1011 do Podgórza-Pł.
4·45 „ „ „ „ Nr. 42 do Krakowa

z linii transwersalnej od Stryja, Sambora, Nowego Zagórza, przez Suchę w Chyrowie od Przemyśla, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Stryju od Lwowa, Tarnopola, Stanisławowa i Ławocznego; w Drohobyczu od Borysławia-Tustanowic; w Chyrowie od Przemyśla; w Jaśle od Rzeszowa, Lwowa; w Zagórzanach z Gorlic; w Sączu od Orłowa; w Chabówce od Zakopanego; w Suchej od Żywca i Zwardonia; w Kalwaryi od Bielska i Wadowic; w Skawinie z Oświęcimia i Wiednia. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

5·51 po poł. poc. osob. Nr. 464 do Podgórza-P
6·10 wiecz. „ „ Nr. „ do Krakowa

z Wieliczki.

6·13 wieczór poc. osob. Nr. 16 do Podgórza-Pł.
6·22 „ „ „ Nr. 16 do Krakowa

z Podwołoczysk. Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stryja, Ickan, i Sambora; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora, Chyrowa i Posady chyrowskiej; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia; w Tarnowie od Nowego i Starego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże i Szczucina, a od 15 czerwca do 30 września od Budapesztu, Koszyc i Orłowa.

7.06 wiecz. poc. osob. Nr. 6216 do Krakowa

z Kocmyrzowa.

8·53 wiecz. poc. os. Nr. 1035 do Podgórza M.
8·59 „ „ „ Nr. 1035 do Podgórza-Pł.
9·12 „ „ „ Nr. 34 do Krakowa

z Oświęcima. Połączenie w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Sierszy-Wodnej, Alwernii i Wadowic.

9·16 wiecz. poc. posp. Nr. 4 do Podgórza-Pł
9·24 „ „ „ Nr. 4 do Krakowa

z Podwołoczysk. Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy, w Borkach Wielkich od Grzymałowa; w Tarnopolu od Potutor, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Ickan, Rawy Ruskiej, Stryja, Podhajec, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Stryja, Sambora i Posady chyrowskiej; w Przeworsku od Nadbrzezia, Rozwadowa i Tarnobrzega; w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów, Nadbrzezia i Tarnobrzega; w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina.

10·36 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Podgórza-Pł
10·45 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Krakowa

z Rzeszowa. Połączenia: w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Rozwadowa, Nadbrzezia i Tarnobrzega, w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Orłowa, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina, w Bierzanowie od Wieliczki.

10·50 w. poc. osob. Nr. 1021 do Podgórza-Miasta
10·56 w. „ „ Nr. 1021 do Podgórza-Płasz.
11·09 w nocy poc. osob. Nr. 46 do Krakowa

z Nowego Sącza przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Nowym Sączu od Budapesztu, Koszyc, Orłowa; w Chabówce od Zakopanego i Suchachory, w Suchej od Żywca i Zwardonia, w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei Państw., jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Mauriziego, w handlu Fischera (linia A-B) i w handlu Porębskiego i Zimlera, oraz w miejskiem biurze c. k. kolei państwowej (Pałac Spiski).

Kantorzystka Niemka, lat 20, ze stenografią, pisząca doskonale na maszynie i rozumiejąca trochę po polsku, poszukuje posady. W wolnych godzinach zajmie się bardzo chętnie dziećmi szefa. Zgłoszenia pod B. J. 100 poste restante Bielsko, Śląsk. 3823 3 4

Spólnika lub spólniczki

z kapitałem 20—30.000 kor., który będzie zabezpieczony, poszukuje się do bardzo rentownego przedsiębiorstwa w mieście pięknie położonem. Osoba przyjęta może według życzenia zająć miejsce urzędnika. Po roku kapitał może być zwróconym. Zgłoszenia listowne osób tylko na seryo reflektujących przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ pod „Spólnik 3592“. 3692 9 10

Preparat „Trayser“

przeciw reumatyzmowi i podagrze jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Ilustrowaną broszurę z prawidłowym opisem powyżej wspomnianych chorób wysyła się zaraz na żądanie bezpłatnie. Adresować: M. E. Trayser Nr 158 Bangor House, Shoe Lane. London E. C. England. 1133 13 38

I. wiedeński koncesyonowany zakład używanych pojazdów i uprzęży

ma zawsze na sprzedaż w bardzo wielkim wyborze bardzo piękne, od zamożnych osób pochodzące lande, półkryte jedno i dwukonne kuczerfaetony wszelkiego rodzaju, lekkie kabryolety, browne i t. d. — Kupuje też wszystko ze zwiniętych stajen za gotówkę lub przyjmuje w komis Karol Fischer Wiedeń, II. Praterstrasse 27, Hotel Nordbahn. Tel. 12107. 203 42 (

Tylko S. Katzner, Dietla 77.

płaci najwyższe ceny za używaną garderobę męską i damską, jakoteż futra, meble i t. p. Zawiadomienie korespondentką wystarczy. 2871 17 20

Powrót z wojska.

Jeżeli do pana piszę, to jest powodem tego mój syn, który od czasu powrotu z wojska ciągle kaszle. A kaszlu tego nabawił się w czasie służby wojskowej. Kaszel dusi go codziennie rano przez całą godzinę. Odpluwa przytem żółć i flegmę, która tylko z trudnością się rozpływa. Po śniadaniu kaszel ustaje. Przy tej chorobie jednak czuje się zdrowym; cieszy się dobrym apetytem. Rodzice jego nigdy nie kaszlali, ani też w rodzinie nikt nie choruje na płuca. Ponieważ mamy znajomą, która dzięki pańskiemu środkowi została wyleczoną, upraszam pana o przysłanie mi jednej flaszeczki tego środka uleczającego.

Podpisana: Anna Böhme, Schönhauser Allee 141a.

Aptekarz, który ten list otrzymał 10 września 1897 r., wysłał natychmiast zażądaną flaszeczkę. Po kilku tygodniach otrzymał od pani Böhme list następującej treści:

Berlin 19 października 1897 r.

Szanowny Panie Guyot!

Skoro tylko mój syn wyżył zawartość flaszeczki, którą mu pan przysłał, wkrótce wyzdrowiał. Nie spluwał już ani żółci, ani flegmy i zupełnie przestał kaszlać. Nabył sił; gdy jakiś czas jeszcze zużywał pańskiego lekarstwa cudownego, wyzdrowiał zupełnie. Za co serdecznie panu dziękuję. Pozostanę wdzięczną przez całe życie, bo zaczęłam już obawiać się o życie i zdrowie mego syna, które mu jest tak niezbędnem dla zapracowania na chleb powszedni.

Böhme.

Pozwalam panu chętnie ogłosić mój list i wszystkim, którzy tylko chorują na płuca i piersi, gorąco polecam ten środek.

Podpisana: Anna Böhme.

Ażeby temu strasznemu cierpieniu zapobiedz, poleca się najgorręcej uważać na kaszel, katar albo zapalenie tchawicy i zwalczać chorobę w samym zarodku, ażeby później nie rozwinęła się w cięższą. Ze środków, które zwalczają zasłabnięcia i choroby dróg oddechowych, jest najstarszym i najbardziej wypróbowanym środkiem „Goudron“ i preparaty z niego wydobyte. Leczniczość teru zabijającego bakterye i jego skuteczne działanie przy kaszlu, nieżycie oskrzeli, nawet przy najcięższych zasłabnięciach przewodów oddechowych od dawna już jest dobrze znaną. Przed 30 niespełna laty wynalazek H. Guyota, sławnego farmaceuty paryskiego, mianowicie wynalezienie procesu roztwarzania i rozpuszczania teru we wodzie, stał się jednym z największych wynalazków. Roztwór, który zapomocą tego procesu został stworzonym i ustalonym, jest we wszystkich aptekach pod nazwą „Goudron-Guyot“ do nabycia. Zawartość jednej albo dwóch łyżeczek od kawy tego środka, wsypana do szklanki wody albo też innego napoju, którego używa się zwykle przy obiedzie, wystarcza zupełnie do przygotowania, w każdej chwili i potrzebie, bardzo dobrze działającego preparatu terowego. Rozcieńczony ten płyn zażywa się regularnie i bez przerwy przy każdym obiedzie, w ilości jednej do trzech szklanek. Kuracya dzienna kosztuje około 10 h.

Należy się strzedz we własnym swym interesie przed naśladownictwem. Dlatego proszę żądać prawdziwego środka pod nazwą „Goudron-Guyot“ i uważać na znak ochronny, ażeby zapobiedz wszelkiej omyłce. Znak ochronny „Goudron-Guyota“ ma na poprzek podpis Guyota, w różowych, zielonych i czerwonych kolorach, jakoteż adres:

Maison Freré, 19, rue Jacob, Paris.

„Goudron-Guyot“ zawiera w litrze 100 gr. esencyi najlepszego norweskiego teru świerkokowego. 33 9 0

P. S. — Osoby, któreby nie mogły przyzwyczaić się do smaku wody terowej, mogą zażywać zamiast niej, kapsułki Guyota, sporządzone z prawdziwego norweskiego teru, zażywając przy każdym obiedzie od jednej do dwóch. Przez to otrzymuje się pomyślny skutek, a kapsułki te prowadzą podobnie z poprzedniem do wyzdrowienia. Gdy się je zażywa podczas lub po jedzeniu, trawi się znakomicie razem z potrawami i są zbawiennym środkiem dla żołądka, a nie kosztują wiele. Kapsułki Guyota są białe, a każda z nich jest zaopatrzona podpisem „Guyot“ w czarnych literach.

Dostać można w aptece spadkobierców K. Wiszniewskiego, ul. Floryańska; aptece Ludwika Rosenberga, ul. Krakowska; W. Grabowskiego, ul. Dietlowska 76 i w każdej większej aptece

LAWN-TENNIS, „FOOTBALL“

— Piłki Slaringera. — Piłki nożne. Piłki gumowe. — Rakiety. — Amerykańskie łyżwy na kółkach do jazdy na asfalcie. Hamaki, Huśtawki i inne przybory sportowe poleca najtaniej

L. WEINDLING Kraków, Grodzka 26

(dom P. Suskiego).

Fortepiany i pianina

sprzedaje i wypożycza firma

S. Boroń, Kraków

2215 **Floryańska l. 38, I p.** 25 30

Powozik nadzwyczaj lekki, prawie nowy, na oliwnych osiach, do sprzedania. Wiadomość **N. N.** poste restante **Mościska.** 3874 3 3

Nowe kursa

Kroju

i szycia sukien damskich, rozpoczynam w pierwszych dniach maja. Józefina, **ul. Długa 19, I p.** — Tamże wyrób form. 3853 2 3

Automobil

bardzo dobrej marki, 3 miesiące używany, 16—20 HP., z powodu wyjazdu za granicę jest tanio do sprzedania. Wiadomość „Central-Garage" **Star,** Zwierzyniec, Lelewela 5. 3876 2 2

Panna

lub wdowa z kaucyą, potrzebna od 1 maja do sklepu. Wiadomość: Kraków, ul. św. Jana 28, handel mebli. 3942 2 3

Pomocnik handlowy

obznajomiony, w dziale korzennym i śniadaniowym, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Pomocnik 550" poste restante **Jasło.** 3922 2 3

Kupię

dobrze idący handel korzenny, z wyszynkiem lub bez, w Krakowie lub na prowincyi. Zgłoszenia pod **M. S. 19** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 3895 2 3

---

500 do 1000 koron

zapłacę za wyrobienie jakiejkolwiek stałej posady. Zgłoszenia pod **W. B. 19** poste rest. **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 3933 2 3

Poszukuję do kupna

domu murowanego z ogrodem około 50 m. gruntu na Spiżu. — Adres: **Anonim** poste restante **Kraków.** 3879 2 6

W Myślenicach

za Rabą są 4 pokoje umeblowane, sień, weranda i kuchnia, w bliskości rzeki i lasu, na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość ul. Kolejowa l. 2, II p., drzwi na prawo. 3907 2 3

We flaszkach i puszkach blasz. rozm. wielkości. Wszędzie da nabycia

Grand Prix St Louis 1904
Medal złoty państwowy Norymbergya 1906
Polo
najlepszy środek do czyszczenia metali
Fritz Schulz jun. Tow. akc.
Aussig nad Łabą

Zastępca: Maurycy Vorzimmer, Kraków. Żądajcie próbne flaszeczki darmo. 2976 2 11

L. W. 51.402/12. 3762 3 3

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Król. Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, rozpisuje niniejszem konkurs na posadę **werkmistrza ślusarskiego** dla krajowego zakładu poprawczego dla nieletnich przestępców (chłopców) w Przedzielnicy z terminem nadania tej posady od dnia 16 maja b. r.

Do podań, które wnosić należy do Wydziału krajowego (Dep. VI.) **najpóźniej do dnia 5 maja 1912** trzeba dołączyć:

1. Dowód obywatelstwa austryackiego, względnie świadectwa przynależności;
2. Metrykę chrztu, iż kandydat nie przekroczył 40 roku życia;
3. Świadectwo szkolne (wymaga się ukończenie przynajmniej szkoły ludowej);
4. Świadectwo moralności;
5. Świadectwo wyzwolin na ślusarza;
6. Świadectwo uzdolnienia na samodzielnego kierownika warsztatu ślusarskiego, ewentualnie świadectwo przebytej praktyki w tym charakterze.

Nadto pożądaną jest znajomość działu instalacyjnego w zakresie wodociągów domowych i głównych, tudzież pędzenia pomp wodnych i motorów benzynowych.

Do tej posady na razie prowizorycznej, przywiązane następujące pobory: płaca rocznych 1600 K, dodatek funkcyjny 750 K, prawo do trzech dodatków pięcioletnich po 200 K rocznie, pomieszkanie z opałem i światłem, względnie relutum za nie w czasie budowy zakładu.

Stabilizacya na powyższej posadzie nastąpić może dopiero w rok po wejściu w życie zakładu poprawczego, jeśli kandydat odpowie wszelkim warunkom do tego stanowiska służbowego przywiązanym.

We Lwowie, dnia 17 kwietnia 1912

Piotrowski.

HELENY MNISZEK

(autorki „Trędowatej" i „Ordynata") WYSZŁA NOWA POWIEŚĆ p. t.

PANICZ

Wydanie w 2 tomach z portretem autorki. Cena Rb. 3, z przesyłką pocztową Rb. 3·30, (za zaliczeniem o 10 kp. drożej) w oprawie Rb. 3·80. Nakładem **Leona Idzikowskiego** w Kijowie. Do nabycia we wszystkich księgarniach, 3752 4 6

Zmiana lokalu czytelni.

Czytelnia naukowa i beletrystyczna

mieści się obecnie

w Krakowie, ul. św. Jana l. 6. (Hotel Saski)

i zwiększywszy lokal, poleca najświeższe nowości beletrystyczne, literackie, naukowe, artystyczne w językach: polskim, francuskim, angielskim, niemieckim. Osobny dział dla młodzieży. Na prowincyę wysyłka w dogodnych paczkach. Katalog ogólny 1·30 K, beletrystyczny 1·10 K, naukowy 60 h. z przesyłką. 108 43 0

PARKIETY W ROZMAITYCH WZORACH
POSADZKI DESZCZUŁKOWE DĘBOWE BUKOWE
PODŁOGI WSZELKIEGO RODZAJU
ZAKŁAD PRZEMYSŁU BUDOWLANEGO
ALFRED LANGROD
KRAKÓW (TELEFON 173)

3247 7 10

Rządowo uprawniona

fabryka wód mineral. sztucz. i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE

przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez tąż Tow

wody mineralne sztuczne

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GIESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

specyalne lecznicze 15 200

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i droguer yach. — Cenniki na żądanie franco.

---

201 27 0

Bardzo wielka ilość osób polepszyła swoje zdrowie i takowe utrzymuje przez używanie

PIGUŁEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH

Dra CAUVIN'A

środek popularny od dłuższego czasu, ekonomiczny, łatwy do użycia. Czyszcząc krew, daje się zastusować prawie we wszystkich chorobach chronicznych jakoto: liszaje, reumatyzmy, przestarzałe katary, dreszcze, zatkania, zanik pokarmu u kobiet, gruczoły, osłabienie nerwów, brak apetytu, w wszelkich zapaleniach, mdłościach, anemii, złem trawieniu i powolnem funkcyonowaniu żołądka.

PIGUŁKI CAUVIN są do nabycia we wszystkich większych aptekach świata. w PARYŻU Faubourg Saint-Denis, 147

Pierwsza w kraju

Szkółka wyłącznie drzew owocowych karłowych J. Tacikowskiego i A. Palucha

w Prądniku Czerwonym pod Krakowem (poczta w miejscu).

Drzewka z naszych szkółek są pierwszorzędne pod względem siły i jakości odmian, mimo to, sprzedajemy po najniższej cenie. — Cenniki wysyłamy tylko na żądanie. 2506 6 0

Seminaryum przemysłu domowego

Ligi Pomocy przemysłowej

Lwów, ul. Pańska 11

rocznie cztery dwumiesięczne kursy różnych gałęzi przemysłu domowego.

Na rok 1912:

Styczeń—marzec: kurs parasolnictwa.

Luty—marzec: kurs kwieciarstwa sztucznego przy Filii Ligi Pomocy przemysłowej w Krakowie, ulica Straszewskiego 28.

Maj—lipiec: kurs konfekcyi, kroju i szycia krawatek.

Październik—grudzień: kurs gufrowania, fryzowania i konfekcyi piór modniarskich. 2598 4 26

Po każdym kursie wystawa prac uczenic.

Nauka na kursie bezpłatna.

Emanatoryum Radiowe

à la Joachimsthal

w Lubieniu koło Lwowa

Najsilniejsze wody siarczane w Europie, leczą znakomicie nawet zupełnie zastarzałe: reumatyzmy, artretyzmy, ischiasy, porażenia, nerwobóle, zgrubienia po złamaniach i zwichnięciach, gruźlicze zapalenia stawów i okostnej i wszelkie choroby skórne. **Inhalacyami systemu Dra Bullinga leczą się wszelkie choroby nosa, gardła, krtani i płuc. — Aparatami gimnastycznemi „Zandera" usuwa się wszelkie zesztywnienia pozapalne i z powodu artretyzmu, otyłość i niedomogi serca. — Röntgenoterapia specyalnie w chorobach skórnych i kobiecych.** — Łazienki centralnie ogrzane, mieszkania z piecami. — Zakład elektrycznie oświetlony. Czas kąpielowy trwa od 15 maja do 1 października, podzielony na trzy sezony. — W I. i III. sezonie dla biednych znaczne opusty. — Stacya kolejowa, poczta, telegraf, telefon międzymiastowy, apteka publiczna w miejscu. Dwóch lekarzy: Zakładowy **Dr Ignacy Mazanek** i wolnopraktykujący **Dr Roman Kięsk.** Wszelkich objaśnień udziela odwrotnie Zarząd kąpielowy. 3849 2 10

Leczenie dla niewyleczonych.

Do wszystkich, którzy są chorzy i osłabieni odezwa, aby się poinformowali przez mą broszurę o słynnym w świecie leczeniu **Schrotha w Lipowej Dolnej (Niederlindewiese).** Otrzymać można po przesłaniu 1 K. **Dr Mader,** lekarz zakładu, **Lipowa Dolna,** Śląsk austr. 3887 1 5

Kurs przygotowawczy

do egzaminu **z buchalteryi pojedynczej i podwójnej amerykańskiej,** oraz **stenografii, prawa wekslowego, korespondencyi handlowej, rachunków kupieckich, bankowych itp.,** zdawanego w c. k. Akademii handlowej w Krakowie, Lwowie lub Wiedniu w języku **polskim i niemieckim** rozpoczyna się **w Zakładzie przygotowawczym**

Maurycego Schapiry

3348 4 6 egzamin. nauczyciela buchalteryi

Kraków - - - - - - - - - - - - Starowiślna 41, parter.

Wyżej wymienionych przedmiotów udziela także **listownie w języku niemieckim.**

NA SEZON WIOSENNY

o 30% taniej niż wszędzie

w magazynie ubiorów męskich

A. Gastman - - Kraków, Grodzka 42.

Wielki wybór ubrań modnych według najnowszych fasonów z materyj angielskich i francuskich. — Najnowsze zarzutki. — Największy wybór uniformów dla P. T. Studentów. — Uprasza się Szan. P. T. Publiczność o łaskawe przekonanie się o dobroci i taniości. 2298 12 0

Dra DRALLEGO

MALATTINE

Krem na skórę

Puder **Mydło**

Niezrównane na szorstką i popękaną skórę.

Bez tłuszczu! Cudowne działanie na cerę i skórę.

DRALLE

Podmokłe n. Ł.

Wiedeń 1904: Złoty medal państwowy. St. Louis 1904: Medyolan 1906: Bruksela 1910: GRAND PRIX

Turyn 1911: GRAND PRIX Międzyn. HYGIENICZNA WYSTAWA Drezno 1911: WIELKA NAGRODA.

Georg Dralle, Hamburg

Galaretka glicerynowa i miodowa Tubka 0·70 i 1·20 K. 1177 7 7

Na kupiony u mnie na spłaty miesięczne **3% los kredytowy ziemski 5634 Nr 31** padła główna wygrana **100.000 K.**

400.000 koron

główne wygrane razem

11 ciągnień na rok **11**

Najbliższe 2 ciągnienia już dnia

1 i 15 maja 1912

4 Oryginalne losy.

1 włoski los Czerwonego krzyża
1 węgierski los Czerwonego krzyża
1 los Bazylika (Dombau)
1 serbski państw. los tytoniowy

Wszystkie losy razem gotówką około **198 K** lub na

50 rat miesięcznych po 4·50 K.

3% los kredytowy ziemski

(II. emisyi)

Na rok 3 ciągnienia.

Ciągnienie już dnia 6 maja 1912

Główna wygrana na przemian

100.000 kor.
6.000 kor.

Los gotówką około **289·50 K** lub na

43½ raty miesięcznej po 8 K.

Odsetki wynoszące około 21 K należą do kupującego los.

Każdy los musi być wyciągnięty.

Wszystkie losy w ilości 5 razem tylko na 47 rat miesięcznych po 12 K.

Natychmiastowe wyłączne prawo gry już po złożeniu pierwszej raty na ustawowy dowód nabycia. — Zamówienia przekazem pocztowym. 3708 4 7

Wiedeński dom wymiany Robert Reitler

Wiedeń IV., Hauptstrasse 20 A. Tylko Paulanerhof.

Moja Mamusia i Siostra Hanusia

kupuje tylko u

KAROLINY KLEINMANNOWEJ

w Krakowie, przy ulicy Grodzkiej 43.

Halki jedwabne od K 7·50.
Halki batystowe z koronką valencienne po K 6·20.
Halki klotowe w najlepszym gatunku po K 2·50.
Parasole i parasolki półjedwabne z modną rączką po K 3·70.
Pończochy czarne, 3 pary 1 K.
Bluzki kretonowe. po K 1·90.
Bluzki czysto wełniane po K 3·90.
Bluzki jedwabne po K 7·50.
Koszule damskie, strojne, z dobrym haftem po K 2·40. 3477 3 3

Pledy w najlepszym gatunku po K 2·90.
Rękawiczki skórkowe, męskie i damskie po 2 K.
Sukienki dla dzieci po K 1·30.
Szlafroki w różnych gatunkach od 5 K.
Kaftaniki nocne, płócienne, z dobrym haftem od K 1·70.

Wielki wybór bielizny damskiej i męskiej, jakoteż **szali jedwabnych, tiulowych i gazowych, sznurówek, pończoch, skarpetek, żakietów damskich włóczkowych, najnowszego fasonu. Kompletne wyprawy dziecięce itd.**

Zakład pogrzebowy „Concordia"

JANA WOLNEGO

Plac Szczepański l. 2 (dom własny). — Telefon Nr 331.

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 11 92 0

W Krakowie jedyny, który posiada własny wyrób trumien.

Lekcyj języka niemieckiego

metodą Ansona udziela tanio R. S. G., ulica Gołębia 16, II p., front. 3838 3 5

Kto chce

utrzymać czystość w mieszkaniu i nie ponosić przytem dużych wydatków, niechaj kupuje **Masę francuską do podłóg i linoleum na wagę** i **Lakier** bardzo trwały i szybko schnący z ochronną marką „Panna" — sprzedają tylko 2618 9 9

Fiałek i Turek

Kraków, Karmelicka 8.

Poszukuje się

na lato mieszkania w Myślenicach: 2 lub 3 pokoi na parterze, suchych i słonecznych, z kuchnią i ogrodem. Zgłoszenia pod **A. C.** poste restante **Kraków,** gł. poczta, za okazaniem kwitu inseratowego. 3894 2 2

Właściciel lub właścicielka

konsensu na trafikę zechce się zgłosić od 7 do 11-tej lub od 5 do 7-mej. Gł. Agencya Dzienników i Ogłoszeń, Sławkowska 2. 3893 2 2

Lokaja

poszukuje się od 15 maja b. r. na ordynaryę lub na stół. Tylko kandydaci z pierwszorzędnemi świadectwami mogą być uwzględnieni. Zgłoszenia i odpisy świadectw, których się nie zwraca, do Zarządu dóbr Bieździedza, poczta Kołaczyce, obok Jasła. 3892 2 2

Do ulokowania zaraz

na hipoteki: 40.000 K, 30.000 K i 4000 K, ma kancelarya **Dra Franciszka Mussila,** adwokata w Krakowie, ulica Karmelicka l. 15. 3896 2 3

---

4 pokoje przedpokój, łazienka, kuchnia, na I piętrze, przy ulicy św. Filipa l. 22 (róg Rynku Kleparskiego), od 1-go maja do wynajęcia. 3908 2 3

Poszukuje się

zaraz 2 zdolnych panien sklepowych z działu masarskiego, na wyjazd; miesięczne wynagrodzenie kor. 30·—. Zgłoszenia: Kraków, Długa 61, II, drugie drzwi na prawo. 3910 2 4

Buchalter-bilansista

bezwzględnie pierwszorzędna siła, władający językiem niem. i polskim w słowie i piśmie doskonale, poszukuje posady. Zgłoszenia pod **S. A.** poste rest. **Kraków,** za okazaniem kwitu inser. 3866 3 3

Bridge licytowany

(Auction-Bridge)

Zasady tej najmodniejszej dzisiaj gry, krótko zebrane, wyszły w druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach.

Główny skład w księgarni D. E. Friedleina w Krakowie.

413 Cena 1 korona. 34 0

Młody człowiek

władający biegle językiem: polskim, czeskim, niemieckim, francuskim, włoskim i rumuńskim, udzielałby lekcyj konwersacyi jednej lub kilku osobom, w godzinach przedpołudniowych, pod nader przystępnemi warunkami. Wiadomość pod **„Argentyna"** poste rest. **Kraków.** 3288 2 2

Staruszka ośmdziesięcioletnia

utrzymująca pracą rąk własnych dwoje nieuleczalnie chorych dzieci, prosi gorąco litościwych ludzi o pomoc. Łaskawe datki przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **W. P.** lub podaje adres. 194 7 0

Do matury seminaryalnej, gimnazyalnej, egzaminów wydziałowych (grupa I, II), dokładne przygotowanie. Rezultaty pewne. Wiadomość **„Pedagog 86"** poste restante **Kraków.** 3635 2 2

Handel żelaza

Józefa Fertiga

w Krakowie, ul. Szewska 8.

50 przedmiotów naczynia z najlepszej emalii niebieskiej za K 40.
50 przedmiotów naczynia „Spinx" za K 50.
Naczynia czysto niklowe, łóżka blaszane, umywalki ładne, drabinki pokojowe i sklepowe, po cenach bardzo niskich.
Prymusy szwedzkie Nr 30 K 8·80, Nr 0 K 10·50, Nr 1 K 11·50.
Lodownie pokojowe najlepszej jakości od K 40 wyżej.
Żelazka spirytusowe od K 4·80 wyżej.
Konewki transportowe na mleko po cenach fabrycznych. 3914 2 8

Podróżującego

chętnie widzianego w **fabrykach, młynach, tartakach, browarach,** oraz u **właścicieli dóbr i dzierżawców,** poszukuję natychmiast do sprzedaży oliwy maszynowej i technicznych artykułów. **Tylko fachowcy, którzy pracowali w tym dziale** i mogą się wykazać świadectwami, będą przyjęci. Oferty z odpisami świadectw i podaniem warunków pod **„Fachowiec"** przyjmuje biuro ogłoszeń Buchstaba, Lwów 392 4 2 2

Jeden lub dwa pokoje frontowe, z meblami, pościelą lub bez, na żądanie kuchnia wraz z naczyniem dla miejscowych lub przejezdnych, razem lub oddzielnie zaraz do wynajęcia. Ulica Wielopole l. 7. I piętro, na prawo. 2089 1 3

Poszukuję spólnika

człowieka uczciwego, inteligentnego i obrotnego, do dobrego i intratnego przedsiębierstwa. Kapitał potrzebny 3000 koron. Zgłoszenia pod D. K poste rest. Kraków, gł. poczta, za okazaniem kwitu inseratowego. 3935 1 3

Rentowna kamienica

jest z powodów familijnych pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Wkład gotówką 55.000 koron. Pośrednictwo wykluczone. Wiadomość B. J. poste restante **Kraków**, za okazaniem kwitu inseratowego Nr 3939. 3939 1 5

Pies

jamnik, piękny, czarny, mający rok, jest do odstąpienia na prowincyę. Kraków, Podwale 3, parter, na lewo. 3954

Buchalterom, leśnikom, rządcom, ekonomom, agronomom, chmielarzom, kowalom, gospodyniom, wysłużonym żandarmom, wojskowym, wskaże intratne posady. Wpisowe 2 K

Agencya „Helios", Śnlatyn.
3956

Powozy

lekkie, półkryte, na jednego lub parę koni, bardzo starannie według najnowszych wzorów wykończone, tanio do sprzedania **u Stanisława Szymika, lakiernika powozów w Krakowie, Niecała 4.** Używane powozy przyjmuje się w zamian. Odnawianie powozów staranne, po cenach przystępnych. 3965 1 6

Kilka używanych
fortepianów i pianin
okazyjnie do nabycia w Składzie fortepianów 24 2 4
W. Barabasza
Kraków, Rynek 39, A-B.

Potrzebny od 15 maja b. r.
uczeń
z jedno lub dwuletnią praktyką do handlu korzennego i delikatesów **Alojzego Keissa w Wadowicach.** 3949 1 3

Adwokat

któryby chciał osiedlić się na prowincyi i mieć poważny dochód, zechce podać swój adres. **„Adwokat 190"** poste restante **Lwów.** 3948

METODĄ BERLITZA

udzielają lekcyj osobnych i zbiorowych:
Francuz z wyższ. wykształ.
Anglik z wyższ. wykształ.
Niemiec z wyższ. wykształc.
Kraków, św. Jana 3, I p. 463 50 0

Magazyn kapeluszy damskich
Maryi Włodarskiej

przy ulicy Floryańskiej l. 25, poleca modele paryskie i wiedeńskie po przystępnych cenach. 3727 7 7

Wolne posady

Filia austr. Towarzystwa ubezpieczeń przyjmie kilka osób zdolnych do pozyskania ubezpieczeń życiowych i posagowych. Wynagrodzenie: stała płaca i prowizya, ewent. dyety podczas podróży, a przy zadowalniającej czynności stabilizacya. Dokładne oferty z podaniem wieku i dotychczasowego zajęcia pod „G. A. 6736" przyjmuje Rudolf Mosse, Wiedeń, I, Seilerstätte 2. 3917 1 2

Akuszerka Filipowa

mieszka przy ul. Staszica 6, II piętro. 3938 1 5

L. 47084/1912. 3961 1 3
B. a.

Ogłoszenie licytacyi.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa rozpisuje licytacyę ofertową na dostawę sprzętów szkolnych dla szkoły przy ul. Szlak.

Warunki dostawy, jakoteż rysunki na sprzęty szkolne, przejrzeć można w biurze st. radcy Budownictwa m. Jana Zawiejskiego, przy ul. Biskupiej l. 2, między godziną 11 a 1 w południe, gdzie również otrzymać można formularze ofertowe.

Do oferty dołączyć należy kwit z wadyum złożonego w Kasie m. w wysokości $2^1/_2$% sumy oferowanej.

Oferty wnosić należy w wyż wymienionem biurze do **13 maja b. r.** do godziny 12 w południe, poczem nastąpi otwarcie ofert w sali Magistratu.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa,
dnia 26 kwietnia 1912 r.

Zdolny buchalter-bilansista

i niemiecko-polski korespondent z dłuższą samodzielną praktyką w większych zakładach fabrycznych, doświadczony organizator z chlubnemi świadectwami i poważnemi referencyami, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod **„Pilny"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 3937 1 3

Bezsenność i zmartwienia.

Jeśli chcesz uniknąć nocy bezsennej,
Lub kiedy zmartwieniem zajęta twa głowa,
Jedyny środek na te dolegliwości, 3368
To „Spotykacz", wódeczka Szustowa.

Przyjmę zaraz lub od 1 czerwca

pannę przyjemnej powierzchowności, zdolną w sprzedaży wędlin, **pomocnika** z działu kolonialnego i bufetowego, oraz **ucznia** z początkami. Zgłoszenia: **Piotr Fic, Rzeszów.** 3955 1 2

Poszukuję kapitalisty

celem rozpowszechnienia nowego patentu „żniwiarki ręcznej". Zgłoszenia pod **„10.000"** przyjmuje Adm. „N. Reformy". 3963 1 3

Protekcya.

1000 koron i więcej ofiaruje zdolny, energiczny urzędnik biurowy, obecnie kierownik komercyalny poważnego zakładu przemysłowego, za wyrobienie posady w większej instytucyi finansowej. — Zgłoszenia pod **M. D. 100** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu. 3950 1 3

K 500 miesięcznie.

Węgierski dom wywożący śliwowicę, wina i koniak, z siedzibą w Podgórzu-Krakowie, poszukuje zdolnych agentów podróżujących za prowizyę — bez względu na wyznanie. Zgłoszenia pod **L. G. 500** poste restante **Podgórze.** 3923

Magistra

młodego, z pięcioleciem, ewentualnie i bez, rutynowanego, dobrze poleconego, poszukuje **apteka w Gorlicach.** 3952 1 6

Poszukuje się technika

obznajomionego z niwelacyą, na czas trwania budowy. Zgłoszenia z referencyami i warunkami pod adresem **B. Hirschhorn,** przedsiębiorstwo budowlane **w Rzeszowie.** 3944

Do sprzedania

kilka sztuk młodego bydła. Lubicz 2, pałac, parter prawy. 3941 1 2



Torfiarki Dolberga

najlepsze w Europie, poleca **B. Prüwer, Kraków,** ul. św. Sebastyana 32. Na żądanie cenniki polskie gratis. 3957 1 3

Podejmuję się wszelkich robót w zakres malarstwa wchodzących, jak malowania drzwi, okien, sklepów i portali farbami olejnemi, tak w miejscu jak i na prowincyi, po niskich cenach.
Polecam się łaskawym względom
Wacław Magilski
3464 9 10 **Kraków, Groble l. 20.**

Do wynajęcia

5 pokoi słonecznych, przedp., kuchnia, łaz. gazowa, oświetl. elektr. i pokój dla służącej. Grobie 5. 3469 8 0

PAPIERY LISTOWE I KOPERTY
Z FABRYKI
SW. NIEMOJOWSKIEGO I SKI
WE LWOWIE.
WSZĘDZIE DO NABYCIA.
2723 36 0

Poszukuje się

agentów do sprzedaży maszyn rolniczych, pracujących w tym zawodzie, stykających się z lepszą klientelą, dworami, probostwami. Zabezpieczenie wymagane. Zgłoszenia tylko listowe jedynie osób mogących odpowiedzieć powyższym warunkom przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod **„Agenci 3693".** 3693 9 10

Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

otrzymała na skład główny:

	Koron
Bączkowicz ks. F. **Stypendya mszalne.** Komentarz prawno-historyczny do dekretu „Ut Debita" św. Kongr. Soboru z d. 11 maja 1904	1·20
Dawid J. **O intuicyi w filozofii Bergsona**	—·60
Krasińskiego Z. **Pisma 8 tomów.** 9 części. Wydanie jubileuszowe w oprawie płóciennej K 33, w półskórek	43·—
Szczepanowska S. **Pisma tom III.** O samodzielność kraju	10·—
Waśkowski A. **Dopust.** Dramat	1·—
Woes. **Prawo.**	—·60

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 3738 2 3

Wapiennik Krzeszowicki

Spółka z ogr. por., **Kraków, Bonerowska 8,**
poleca wapno budowlane i nawozowe najlepszej jakości po cenach zniżonych.
Zastępcy poszukiwani 3883 2 2

Lwów ul. Akademicka l. 14

2171

Peleryny poleca Bazar Krajowy

Kraków ulica Szewska l. 24.

Niema już siwych włosów!

„PUREZA"

środek dozwolony, **z poręczeniem nieszkodliwy, stanowi zdumiewający wynalazek w barwieniu włosów. „Pureza"** jest już od wielu lat **uznana za dobrą** i z tego **znana,** że posiwiałym **włosom głowy i brody przywraca zupełnie ich pierwotną naturalną barwę,** nawet na ciemno, czarno i jasno wspaniale barwi, nie puszczając i nie zmieniając barwy przy myciu. Pochwalne uznania ze wszystkich krajów można przeglądać. **Invigorator do włosów** przyspiesza niezmiernie porost włosów, zapobiega ich wypadaniu, usuwa łupież. Flakon 3 K. Sprzedaje

Gustaw BEHREND, Wiedeń, I., Kärntnerstrasse 44/0.

Cena flaszki 4 K, pocztą 40 h więcej za zaliczką 3162 2 2

Ceny nader niskie.

„SZATNIA"

Spółka z ogr. odpow.

Kraków, Sławkowska 14

poleca

na sezon wiosenny i letni

obficie zaopatrzony skład ubrań męskich. Wszelkie zamówienia wykonuje się według ostatniej mody szybko i wytwornie. — Specyalność: ubrania sportowe. 2467 15 0

Materyał doborowy.

Ważne dla każdego.

Pierwsza krajowa fabryka kufrów

trzcinowych nesserów, oraz wszelkich przyborów podróżnych. Przyjmuje wszelkie zamówienia i reperacye w zakres ten wchodzące, poleca również wielki wybór pudeł na kapelusze

3797 4 5 **L. STORCH**

Kraków, ulica Gertrudy L. 15.

Filie: Rynek główny 8, dom p. Porębskiego i Grodzka 71

Fabryka pieców kaflowych

Tomasza Danza

właścicielka firmy P. Danzowa

w Krakowie, Zwierzyniec, ul. Łączna. Tel. 2331.

Poleca PIECE KAFLOWE w różnych gatunkach i kolorach oraz KUCHENNE wszelkich typów

Szczególniej zasługują na uwagę PIECE BIAŁE odznaczające się czystością i białością od wszelkich innych dotychczas wyrabianych.

Wszelkie reperacye, przestawiania wykonuje szybko i punktualnie po cenach nader przystępnych.

Na żądanie wysyła się cenniki i próby kafli darmo i opłatnie. 885 16 26

Zjedn. austr. akcyjne Towarzystwo żeglugi parowej

„AUSTRO-AMERICANA"

Regularna i bezpośrednia komunikacya z Austryi do Ameryki, Kanady i t. d.

Rozkład jazdy:

a) z Tryestu do Nowego Jorku:

Alice	13 kwietnia
Oceania	27 „
Martha Washington	4 maja

b) z Tryestu do Argentyny przez Rio de Janeiro:

Argentina	4 kwietnia
Columbia	18 „
Sofia Hohenberg	2 maja

Informacyj udzielają i sprzedaż kart okrętowych uskuteczniają:

Dla zachodniej Galicyi i Bukowiny:
Generalna Agencya (Goldlust i Ska)
Kraków: ul. Lubicz 7 (naprzeciw dworca kolei).
Czerniowce: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **Rathauserstr. 20.**
Dla wschodniej Galicyi:
Lwów: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **ul. Na Błonie l. 2,** oraz wszystkie prowincyonalne agencye, następnie
Tryest: Dyrekcya Austro-Amerykany, **Via Molin Piccolo 2.**
Wiedeń: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **I. Kärtnerring 7.**
Wiedeń: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **II. Kaiser Josefstrasse 36,** oraz
Wiedeń: Generalna Agencya Austro-Amerykany, **Schenker i Ska.** 1759 11 0

Handlowiec

wyzn. mojż., energiczny, pierwszorzędny, aranżer wystaw, przyjmie posadę od 1 czerwca 1912 r. Zgłoszenia list. pod **M. P.** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3867 3 3

Obiady po 1 koronie

z 3 dań do domu i na miasto wydaje dom prywatny. Ul. św. Marka l. 20. III piętro, ostatnie drzwi na ganku. 3810 3 4

C. k. rządowo uprawniony
ZAKŁAD WOJSKOWO-NAUKOWY
emeryt. majora
A. Kornbergera i K. Moscheniego

przyjmuje **uczniów i pensyonarzy** każdego czasu i przygotowuje do wszelakich egzaminów wojskowych i do szkół średnich, tudzież do matury.
Kraków, Willa Wenecya. 3644 3 4

Magister farmacyi

przyjmie stałą lub sezonową posadę. I. M. Podgórze, apteka, Mały Rynek. 3720 3 4

Poszukuję do kupna zaraz

większej kamienicy w Krakowie lub Podgórzu, dobrze się rentującej, w pobliżu śródmieścia, w pięknem położeniu, ewentualnie za objęciem długów hipotecznych z dopłatą. Zgłoszenia z podaniem najdokładniejszych szczegółów i ostatecznej ceny kupna pod adresem: **Wiktor Szczepański** poste restante **Kraków,** tylko za okazaniem kwitu. 3743 4 6

Ogrodnik

zakłada, urządza ogrody i podejmuje się wszelkich robót wchodzących w zakres ogrodnictwa. **Franciszek Wiatr, Grzegórzki 5.** 3723 3 3

Apteka J. Sokalskiego
w Tarnowie

poszukuje rutynowanego **asystenta** od 1-go maja b. r. 3790 3 3

Pracownia pończoch i skarpetek
Rynek gł. 17, w podworcu

poleca: pończochy i skarpetki we wielkim wyborze. Przyjmuje się do nadrabiania. 3786 2 5

Zamienię

parcelę budowlaną w Krakowie za realność lub willę na prowincyi. Zgłoszenia listowne pod **„Zamiana"** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 3803 3 3

Wody mineralne
naturalne
tegorocznego czerpania.
Sole do picia i do kąpieli.
Sól morska
nadeszły do Głównego Składu
J. WENTZLA
w Krakowie.
Telefon 14. **Telefon 14.**
Telegram: Wentzl Kraków.
Cenniki wysyła się opłatnie.
3616 6 12

Meble

kilka biurek, stoły salonowe, toaletki, lustra z konsolami, parawaniki nowe, łóżka blaszane i żelazne, zegary pendułowe, broń, flobert podwójny, karabin amerykański Colta, obrazy, samowar większy, karnisze, drabinki, skrzypce. Zupełnie wysprzedaje się do 30 kwietnia. Kraków, ul. św. Jana l. 28, parter. 3746 8 8

Wyborny miód

deserowy, kuracyjny, lipcowy, rarytas miodoborów, z własnej pasieki 5 kg K 7·50. Miód patoka 5 kg. K 7·—. Wyborny miód do picia 5 kg. blaszanka K 6·50. Wysyła za zaliczką **J. M. Farba, Podhajce 76.** Masło stołowe codziennie świeże, 5 kg paczka 12·80 K. 2510 22 0

Piękny dwór

z 50 ciu morgami ziemi (w tem ogród spacerowy i owocowy) w odległości 8 klm. od gł. Rynku krakowskiego, a $4^1/_2$ klm. od najbliższej stacyi kolejowej, jest do sprzedania. Wiadomość u Dra F. Jakubowskiego, ulica Bracka l. 10, Kraków. Pośrednictwo wykluczone. 2770 31 0

Panienka

z b. dob. rodziny i b. intel., pragnie objąć posadę do zarządu domu u mężcz. star., lecz poważ. — Zgłoszenia do 8 maja pod **Ilona 20** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 3964 1 2

Korzystne kupno!

Dom w Nowym Sączu, położony 3 minuty od Rynku, nad wodą, nadający się na willę, niosący piękny dochód czynszowy, zaraz do nabycia pod korzystnemi warunkami z wolnej ręki. Zgłoszenia tylko listowne pod **„Korzystne kupno 3691"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3691 9 10

Poszukuję lekcyj

na prowincyi. Świadectwa. **Słuchacz filozofii** poste rest. Tryńcza (via Przeworsk). 3765 3 3

Młody pomocnik

z działu korzennego i delikatesowego, poszukuje posady. — Zgłoszenia **M. M. I** poste restante **Rzeszów.** 3687 4 4

W Krynicy

willa o 5 pokojach i ogródek **do sprzedania.** Wiadomość: Bujański, Kraków, A-B. 3674 4 5

Od 56 K gotówką

na spłaty o 6% drożej, ubranie wykończone artyst., według najnowszej mody, wykonywa **Górka, krawiec, Kraków, ulica św. Jana 16.** Na prowincyę wysyłam próbki, modele, sposób brania miary, cennik za fason, gratis i franko. 3453 9 10

Porter angielski

w całych i ½ butelkach oryg.
wytrawny
3470 poleca firma: 5 5
A. HAWEŁKA
c. k. dostawca dworu w Krakowie.

Farbiarnia i Pralnia chemiczna

założona w roku 1862
ANTONIEGO SZAPKOWSKIEGO
w Krakowie, ul. Karmelicka l. 20

obecnie w najmodniejszy sposób urządzona. Przyjmuje do farbowania, prania, odczyszczania i wywabiania z plam wszelkie ubrania, suknie i materye. Roboty wykonują się jak najrychlej po cenach umiarkowanych. Na prowincyę za pobraniem pocztowem. 2928 10 10

Budynek

parterowy, o 6 ubikacyach, sieni i dużej parceli, do wynajęcia na warsztat, fabrykę lub składy. Zgłoszenia pod adresem **„Budynek"** poste rest. **Kraków,** okazicielowi kwitu inserat. 3776 4 5

Udzielam lekcyj

gry na fortepianie w cenach według umowy, oraz lekcyj zbiorowych i pojedynczych języka niemieckiego i francuskiego, cena lekcyj zbiorowych miesięcznie 2 kor., pojedynczych według umowy. Studencka 5, I p., na prawo. 3574 7 7

Wózek

na resorach do sprzedania. Groble 5. 3494 13 0

Magazyn strojów damskich
S. Langer
Kraków, ulica Grodzka l. 11

poleca dla szan. pań wielki wybór ... kapeluszy, oraz fasony i przybory do tychże. Modele i kapelusze żałobne na składzie. Zamówienia wykonuje się. 3604 4 10

Folwark

powiat Podhajce, do 300 morgów, z budynkami, obsiewami, inwentarzami — na dogodnych warunkach do sprzedania. Zgłoszenia: Rogosz, o. p. Bybło. 3833 5 5

Willa murowana

w morgowym ogrodzie z obszernemi budynkami gospodarskiemi, w małem miasteczku powiatowem, pięknej i zdrowej okolicy — tanio do nabycia. Kolej na miejscu, kąpiele rzeczne. Warunki nabycia b. łatwe i korzystne. Wiadomość: **N. N.** poste restante **Mościska,** za okazaniem kwitu inserat. 3873 3 3

Żniwiarka

mało używana, dobrej marki, tanio do nabycia. Zgłoszenia do firmy Jan Boduch i Ska, Nowy Sącz. 3694 9 10

Bad Nauheim
Pension A. Chrzanowska
Rittershaustr. 3, blisko łazienek.
3149 3 8

Kupuję

garderobę męską i damską, płacę najwyższe ceny. Proszę zawiadomić korespondentką. — W. Dobrowolski, Aryańska 11. 3610 5 20

Miód

patokę, kuracyjny i deserowy, z własnej pasieki, w 5 kilowych puszkach po 7 K 50 h, a miód do picia w 5 kilowych gąsiorach wysyła opłatnie **ks. W. Mikitka, proboszcz w Hupczyńcach,** poczta **Denysów.** 2963 16

Panna

znająca buchalteryę, oraz korespondencyę niemiecką, znajdzie posadę buchalterki w pierwszorzędnej filii wiedeńskiej w Krakowie. Kaucya wymagana. Zgłoszenia z podaniem warunków pod **„Dauernder Posten Nr 100"** postlagernd Wien, 54 Rüdigergasse. 3815 3 10

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.